Nr. 109. Wtorek, 13 Maja 1890. Rok 80.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem zamianować najmiłościwiej: posiadającego tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego, Teofila Bereżnickiego we Lwowie; dalej radców sądu krajowego dr. Edwarda Bauch we Lwowie, Juliusza Piątkowskiego w Tarnopolu, dr. Edwarda Zennegg-Scharfenstein we Lwowie; prokuratora państw. Filipa Woronieckiego w Samborze i radcę sądu krajowego w Czerniowcach Kornela Kossowicza, radcami wyższego sądu krajowego we Lwowie.

JE. Pan Namiestnik przeniół praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa Mieczysława Tabeau z Rawy do Jaworowa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: ks. Jana Depowskiego, katechetę i kierownika 6-klasowej prywatnej szkoły żeńskiej PP. Klarysek w Starym Sączu, stałym nauczycielem religii obrz. rzym. kat. w szkole wydziałowej żeńskiej, połączonej z pospolitą w Tarnowie; a Pinkasa Baslera, dotychczasowego pomocniczego nauczyciela religii mojżeszowej w szkole wydziałowej żeńskiej w Tarnowie, stałym nauczycielem religii wyznania mojżeszowego w tej samej szkole.

Obwieszczenie.

W skutek częstego zawlekania zarazy pyskowej i racicowej do Szląska przez galicyjskie bydło rzeźne, które zamiast do rzeźni przypędzano na targi i jarmarki, widział się Rząd krajowy szląski spowodowany, zmienić rozporządzenie swe z dnia 8 sierpnia 1889 r. l. 10.773 (ogłoszone tut. obwieszczeniem z 14 sierpnia 1889 r. l. 55.959) i zarządził co następuje:

1. Bydło rzeźne (bydło rogate, owce, kozy) może być wprowadzane z Galicyi z zupełnie wolnych od zarazy powiatów do Szląska tylko kolejami żelaznemi do stacyj kolejowych w Bielsku, Cieszynie, Opawie, Jägerndorf, Freudenthal i Freiwaldau i ma być wyładowane przy interwencyi wyznaczonych na tych stacyach oglądaczy.

2. Wprowadzone do Szląska bydło rzeźne ma być zaopatrzone w przepisane pasporta bydlęce, na których musi być uwidocznione niepodejrzane pochodzenie i niepodejrzany stan zdrowia zwierząt.

3. Bydło wyładowane na tamtejszokrajowych stacyach kolejowych ma być natychmiast do rzeźni odpędzone, i nie może być w zajazdowych stajniach umieszczone lub stykać się z innemi zwierzętami racicowemi.

4. Dla zaprowiantowania większych miejscowości, mogą dotyczące c. k. Starostwa na Szląsku pozwolić na przepęd bydła rzeźnego do takich miejscowości lub też zezwolić na wyładowanie takiego bydła na innych niż wyżej wymienionych stacyach kolejowych z zachowaniem jednak przepisów, jakie w każdym takim wypadku zostaną wydane.

5. Wprowadzanie pożytkowego bydła, i takichże owiec i kóz z Galicyi do Szląska z wyjątkiem ruchu przewozowego kolejami żelaznemi pozostaje i nadal bezwzględnie wzbronione.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą w myśl § 45, ustawy z 24 maja 1882. Dz. p. p. Nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k Namiestnictwa.

W czasie od 17 do 26 kwietnia b. r. stwierdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Wydrnie (pow. brzozowski); Boguszówce, Korzeńcu, Hucie brzuckiej, Brzusce, Jasienicy sufczyńskiej, Sufczynie, Nowej wsi, Birczy (pow. dobromilski); Ropie, Bednarce (pow. gorlicki); Czarnej, Świetnicy, Polanach, Królowej ruskiej, Cieniawie (pow. grybowski); Gliniku średnim (pow. jasielski); Łękach (pow. krośnieński); Starej wsi, Mordarce, Limanowej, Siekierczynie, Zmiący, Sowlinach, Rabie niżnej (pow. limanowski); Kielanowej (pow. liski); Łosocinie dolnej (pow. nowosądecki); Tropiu (pow. rzeszowski); Mikowie (pow. sanocki).

Nosaciznę u koni: w Chłopówce (pow. Husiatyński).

Parchy u koni: w Skomorochach, Poździmierzu (pow. sokalski); Wicyniu (pow. złoczowski).

Zarazę wąglikową w Bachórzu (pow. brzozowski).

W powyższym czasie wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Równem, Lubatowej (pow. krośnieński); Jordanowie (pow. myślenicki); Ostawiu białym (pow. nadwórniański); Tyrawie wołoskiej, Lalinie (pow. sanocki); Baranowie (p. tarnobrzeski).

Nosacizna u koni: w Kaniowie (pow. bialski).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 maja.

W ubiegłym tygodniu rozpoczęła się we Francyi na nowo sesya parlamentarna. Mnóstwo było interpelacyj wniesionych i zapowiedzianych, a między niemi znaczna liczba obliczonych na wywołanie rozdrażnienia i burzliwej dyskusyi, autorowie ich wszakże doznali wielkiego zawodu, gdyż Izba, po wysłuchaniu uzasadnień i odpowiedzi rządu, uchwalała: albo przejście do porządku dziennego, albo też porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie. W ten sposób kwestye, nad któremi w innych czasach tracono miesiące czasu, uchylone zostały z pod drażniących rozpraw w ciągu niecałego tygodnia. Rząd stara się ze swojej strony, ażeby energiczne jego odpowiedzi objawiały się nietylko w słowach, ale i w czynach. Tak postąpił co do kwestyi *Crédit foncier*, wyznaczając natychmiast po odpowiedzi specyalną komisyę z ramienia rządu, ażeby się zajęła zbadaniem, o ile wytykane nieprawidłowości zgodne są z istotnym stanem rzeczy.

Kamieniem probierczym jednak była interpelacya, spowodowana interwencyą rządu w sprawach rady miejskiej Paryża. Z przebiegu rozpraw okazało się, iż rząd wie o wszystkich szczegółach administracyi miejskiej. Gabinet dowiódł interpelantom, że jeżeli były nadużycia, to dopuszczali się ich urzędnicy, mianowani i wybierani przez samą radę. Prefektura Sekwany musiała wprawdzie zatwierdzić tych urzędników, ale zależni oni byli tylko od rady miejskiej. Wynika z tego, że niezbędną jest radykalna reforma w tej instytucyi, o którą rząd się postara. Następstwem zaś uznania potrzeby tej reformy była, jak to zaznaczył minister spraw wewnętrznych, instalacya prefekta w ratuszu paryskim. On nietylko dlatego objął tam urzędowanie, aby zapobiedz manifestacyom radykałów, z którymi kokietowała dawna rada, ale i dlatego, że stanowisko to zastrzeżone jest prefektowi ustawą. — Organ pana Leona Say, który niezbyt sympatyzuje z p. Constans, oświadcza, że w ważnej tej sprawie Izba znalazła się, jak na to zasłużył minister. Kończy zaś uwagą, że jeśli gabinet wytrwa na tej drodze, to wypadnie mu życzyć tylko jak najdłuższej egzystencyi. Uzna go cała opinia publiczna, a w Izbie nie znajdzie wcale takiej opozycyi, z którąby się liczyć musiał.

36

ANGLIA WSZECHMOŻNA

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA

EDMUNDA S. NAGANOWSKIEGO.

Część Druga.

Rozdział IV.

La Vorticosa danza.

(Ciąg dalszy).

Poprzestaniemy na sprawozdaniach prasy dnia następnego i nie odważymy się męczyć oczu widowiskiem tej blisko dwutysięcznej rzeszy, tłoczącej się w dziewięciu salonach i w wielkiej galeryi. Zanimbyśmy dotarli do komnaty, nazwanej imieniem wielkiego malarza, gdzie, jak *his lordship* uprzedził Westhamptona, zgromadziło się wielkie koło familii i wybranej publiczności zanimbyśmy opowiedzieli toalety, typy i maniery tej ludów egzotycznej wędrówki, próżnybyśmy znaleźli salon Gainsborough'a!

Westhampton spiesząc, wskazywał towarzyszowi najznakomitsze znakomitości almanaku, pióra, pędzla, ambony, tronu, banku, kinkietów i.... i.... (mamyż wyznać? eh, lepiej nie!) — a wśród tego wszystkiego, wyraził się z gotowością przedstawienia go „jej pańskości," hrabinie Agincourt. Kazimierz się bronił; poprostu wymawiał się od zaszczytu — lecz napróżno, bo zaproszenie „na polędwicę" wymagało koniecznie niezbędnej ceremonii wstępnej. Sam więc, złożywszy swe hołdy dostojnej pani, wice-hrabia pomówił z lady Bailward; żona baroneta zawahała się najwidoczniej.

Tymczasem, Rogowski stał w progu zaklętego salonu. Jakież tu w koło niego oddychały piersi, tamując jęki.... jęki prawdziwe — zawodu, pragnienia, ambicyi, żalu, wstydu, zawiści!

Ktoś go pociągnął za rękaw. Obejrzał się i spostrzegł hrabiego de Ryski-Lajwona, rozmawiającego hałaśliwie z jakimś niezmiernie otyłym i niskim synem wschodu.

— *Cher comte!* — przemówił hrabia do Kazimierza — pozwól pan.... bardzo mi przyjemnie....

Potem coś powiedział niezrozumiale, co zakończył głębokim ukłonem. Rogowski spoglądał to na Lajwona, to na tłustego jegomości, gdy tenże podał mu rękę.

— *Comment ça va, monsieur le comte?* Ano, jak panu mówiłem, hrabio de Livon....

Muzułmanin nie mówił, lecz krzyczał, wyrażając się rubasznie, więcej niż *sans façon* — a hrabia śmiał się i kłaniał — kłaniał się i śmiał, przerywając sobie to zatrudnienie wykrzyknikami: *Ah, Votre Altesse!... oh, monseigneur!*

Ktoś wreszcie inny zbliżył się do wyznawcy Proroka z uderzającą czołobitnością. Kazimierz szepnął hrabiemu pytanie do ucha:

— Któż to taki?

Ryski bez mała nie zemdlał.

— Kto taki? *Mais*, czyś pan mnie nie zrozumiał? To Jego Wysokość Suleman basza, ojciec dzisiejszego sułtana Nubii!

— Proszę cię, panie Rogowski — rzekł w tej chwili Westhampton, w chwili kiedy miss Horner, zapatrzona przed siebie, zmierzała ku nim.... wsparta na ramieniu hrabiego Pertshire.

Lady Bailward rozmawiała z zaczerwienioną i bardzo pospolitą z powierzchowności osobą, uderzającą swym strojem. Przez nazbyt różowe wdzięki miała zawieszoną wstęgę orderu Abhalt-Botha. Lady skinęła ręką, i gdy pan Kazimierz się zbliżył, przedstawiła go hrabinie Agincourt.

Pani ta chciała coś przemówić i już zaczęła słowami: *Ah! Herr Graf....* gdy szybko się zbliżyła do niej Amerykanka....

— *Endlich! endlich! theuere Prinzessin!* — wołała, biorąc pulchną i czerwoną rękę hrabiny i ściskając ją kilkakrotnie — szukam panią wszędzie i wreszcie znajduję!

Hrabina zatrzymała swe siwe oczka na roześmianej twarzy panny Horner i, osłupiała....

— *Ihre Hoheit* nie poznaje mnie? Miss Horner, *ich bin ja Fräulein* Horner.... pamięta pani w Biarritz, poznałam panią....

Wszelka pogoda znikła z twarzy Jej Wysokości; pobladła, ręce jej drżeć poczęły, wstrzęsła się — aż gwiazdki orderów zaszeleściały u gorsu. Przemówiła atoli.... do bratowej:

— Kto jest ta pani? *je ne me rappelle pas d'avoir....*

Dwoje tylko osób znało pannę Horner w tym salonie — znało osobiście i otwarcie — Bessy i Kazimierz. Kiedy więc lady Bailward zmierzała Amerykankę od stóp do głów z lodowatym majestatem wielkiej damy, Bessy zbliżyła się do Kazimierza:

— Połóż pan koniec tej scenie — szepnęła.

Tak niespodzianie zaskoczony, zrozumiał Kazimierz sytuacyę w okamgnieniu. Zwrócił się więc żywo do Amerykanki i jaknajgrzeczniej, zapobiegliwie, rzekł stłumionym głosem:

— Hrabina widocznie czuje się niezdrowa... Czy prawda, że tu jest gdzieś ziomek pani, słynny dr. Grantham?

— Jest, jest! — odparła Amerykanka — chodź pan, sprowadzę go natychmiast...

W ten sposób, nie zatrzymując się ani chwili, oswobodził bohater komnatę Gainsborough'a z kłopotliwej obecności — przyczem sam wypadł, niestety, z zaczarowanego kręgu siódmych niebios... Dla niego, cały blask eldoradowy zgasł i znikł, gdy, wychodząc, spotkał ostatnie spojrzenie modrych oczu, które nań patrzały zdziwione. Sylwia, oddalona od matki i ciotki, otoczona kwiatem brytańskiej młodzieży, stała, podając rękę lordowi Ballycurragh i rozmawiając z porucznikiem księciem Ludwikiem Hessenbergskim...

Bohater oddalił się z Amerykanką, ścigając bystrem okiem każdą sylwetkę, choć najdalej podobną do wysokiej postaci głośnego lekarza, wiodąc swą damę w ściski rozpaczliwe... rad iż, zajęta opowiadaniem mu dziejów znajomości swej z hrabiną, nie zważała na otoczenie i szukała doktora w szpalerze gości, którym przechodzili. Dowiedział się więc od panny Horner, że pierwszy ją zapoznał z hrabiną,— księżną, Herr Graf von Klingenspohr — który... *vous comprenez...* lord Agincourt bawił wtenczas w Tangerze.... *es war doch eigenthümlich...*

I tyle tylko mógł pan Kazimierz zrozumieć, rekognoskując blizkie i dalsze okolice. Na szczęście, znalazł de Montjoye Snobbisha i chciał mu zlecić towarzyszkę, by sam wrócić do panny Bessy.

— Pan znasz looorda Westhaaampton? — zapytał Snobbish, wciskając szkiełko w oko. — Stoi przy tamtych drzwiach z Agincourtem i prosił mnie, bym panu powiedział, że księżna już odeszła do siebie.

Rada Państwa.

(LXXXIII Posiedzenie Izby wyższej.)

† **Wiedeń**, 9 maja (*Korespondencya „Gaz. Lw“.*)

Prezes hr. Trauttmannsdorff zagaja posiedzenie o godzinie 12 m. 30.

Izba w liczbie około 45 członków zgromadzona.

Z Polaków obecni: książę Konst. Czartoryski, pp. Ziemiałkowski, Krasicki, Wodzicki, Stadnicki.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem bar. Prażaka.

Po odczytaniu nuncyów z Izby poselskiej przystąpiono do porządku dziennego i bez dyskusyi uchwalono w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu zgodnie z uchwałami Izby poselskiej:

projekt ustawy o pomocy skarbowej dla okolic dotkniętych niedostatkiem w Czechach, w Krainie i w Gorycyi;

projekt ustawy o karaniu nieposłuszeństwa względem rozkazu, powołującego do wojska i uwodzicielstwa w tym względzie;

projekt ustawy o warunkach koncesyi na zbudowanie lokalnej drogi żelaznej z Fürstenfeld do Hartberg.

Następnie załatwiono kilka petycyj, z których żadna nie obchodzi Galicyi.

Nakoniec dokonano wyboru uzupełniającego do Sądu stanu w miejsce dwu zmarłych członków i wybrano emerytowanego prezydenta senatu najwyższego trybunału Mikescha i emerytowanego prezydenta wiedeńskiego sądu krajowego Weittenhillera.

Koniec posiedzenia o godz. 1 min. 30. Następne nie naznaczone.

(CCCCVII posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 8 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*)

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 15.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem barona Prażaka i hrabiego Welsersheimba.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych obrad budżetowych, mianowicie nad rozdziałem skarbowych dróg żelaznych.

Wszyscy zapisani do głosu przy tym posłowie zrzekają się głosu z wyjątkiem posła Russa, który rozbiera szczegółowo nową taryfę osobową skarbowych dróg żelaznych i widzi w niej korzyści dla wszystkich podróżujących z wyjątkiem niewielkiej stosunkowo liczby tych, którzy jeżdżą za biletami powrotnemi drugiej klasy.

Rozdział rzeczony przyjęto.

Następuje tytuł dochodu skarbowego z udziału w czystym zysku kolei Północnej. Wedle preliminarza rządowego dochód ten miał wynosić 42.000 zł.; komisya budżetowa wedle dokładniejszych obrachunków późniejszych wnosiła przyjąć go w kwocie 169.129 zł., a dziś sprawozdawca komisyi pos. Meznik wedle rachunków ścisłych z roku ubiegłego wnosi pomieścić w budżecie 353.095 zł.

Pos. Habermann wzywa Rząd, aby nie dopuszczał zbytniego wyzyskiwania sił ludzi, obsługujących ruch na kolei Północnej. To przeciążenie pracą było przyczyną nieszczęśliwego wypadku w Pohl, bo urzędnik, który zawinił, był wówczas o północy, zatrudniony już od godziny 4 rano. (*Słuchajcie! słuchajcie!*) Dalej, choć to nie jest w ścisłym związku z koleją Północną, uprasza mowca Rząd, aby zastanowił się nad podrożeniem znów węgla kamiennego.

Pos. Türk wywodzi skargi na kolej Północną i uprasza pana Ministra handlu, aby polecił lepiej baczyć na postępowanie tej kolei.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Wittek, odpowiada, że sprawa przeciążenia urzędników i sług kolejowych pracą stanowi jeden z najprzedniejszych przedmiotów uwagi nietylko rządowej władzy inspekcyjnej, lecz i samychże zarządów kolejowych; przy każdym nieszczęśliwym wypadku najpierwszem pytaniem jest, czy osoby czynne nie były zbyt strudzone. Co do postępowania przy wywłaszczaniu, mowca nie zapuszcza się w szczegóły, nie mając pod ręką materyałów; nadmienia tylko, że wszystko dzieje się wedle ustawy, a wykonywanie jej do sądów należy. Ale pos. Türk uczynił wyższym urzędnikom Ministerstwa handlu zarzut, że okazują kolei Północnej za wiele przychylności; na co mowca odpowiada, że służba kolejowa, choć kolei prywatnych, jest publiczna, jak i służba państwowa, a ztąd często się zdarza, że organa rządowe z organami kolejowemi zgodnie coś podejmują: co więcej, przedsiębiorstwa kolejowe mają prawo, żeby je organa rządowe popierały w ich funkcyach.

Pos. Herbst wywodzi, że w razie wydobycia przez kolej Północną z ruchu swego najzupełniej czystych zysków (t. j. przewyżki ponad wszystkie koszta, procenta, amortyzacyę i dywidendę) Państwo nietylko ma prawo do połowy tych czystych zysków, lecz i obowiązek żądać obniżenia taryf. Jakoż na żądanie pana Ministra handlu kolej Północna obniżyła taryfę od węgla o 2 ct. na centnarze metrycznym, ale ze względu na zwiększone dochody obniżka ta powinna była wynosić 5 ct. Ponieważ ceny węgla same w sobie podrożały, przeto mowca uprasza pana Ministra, aby od wspaniałomyślności kolei Północnej stanowczo zażądał takiego obniżenia taryfy, żeby tańszy przewóz zrównoważył podwyżkę ceny. (*Huczne brawa* z lewicy).

Tytuł rzeczony uchwalono; na tem koniec etatu Ministerstwa handlu.

Następuje etat Ministerstwa rolnictwa. Pod dyskusyę idzie tytuł: „kierownictwo centralne.“

Pos. Vergani rozwodzi się o zadaniu Austryi jako państwa rolniczego, żeby zaopiekowała się uciśnionym stanem włościańskim, i żada dlań dostatecznej reprezentacyi w Radzie państwa, rychłego utworzenia Izb rolniczych, obniżenia podatku gruntowego i klasowego z domów, zniesienia przymusu legalizacyjnego, zmiany systemu celnego na korzyść rolnictwa, obniżenia taryf kolejowych zamienienia ustawy o chorobach zwierzęcych, lepszego uposażenia funduszu melioracyjnego. Nakoniec przemawia za unią celną z Niemcami w interesie rolnictwa, co ujmuje w formę rezolucyi, którą przekazano komisyi budżetowej.

Pos. Poklukar mniema, że nie sposobem preopinanta na całe Państwo, lecz krajami trzeba Ministerstwu przedstawiać potrzeby stanu rolniczego. Wskazówkę, gdzie potrzeba dzielnej interwencyi, ma Ministerstwo rolnictwa w dorocznych powodziach w Galicyi, Tyrolu, Karyntyi i Krainie. Zwłóczenie regulacyi rzek mści się koniecznością skarbowych akcyj pomocniczych. Co się tyczy Krainy, uznaje mowca, że w czasach ostatnich wiele uczynił Rząd; mimo to poczuwa się do obowiązku wynurzyć jeszcze życzenia o polepszenie nauki rolniczej o przyspieszenie zalesienia karczowisk górskich, o popieranie kultury winnicznej.

Pos. Richter mówi o potrzebie umniejszenia kosztów komasacyi gruntów i skrócenia procedury komasacyjnej; krytykuje ujemnie dochody z dóbr skarbowych, małe z powodu niewłaściwej gospodarki co do płodów; żąda opieki dla winnic w rozmaitej formie.

Tu zabiera głos Minister rolnictwa hr. Falkenhayn, którego mowę podamy w całości w następnym numerze.

Poseł Karol Lewakowski przedstawia wielce niepomyślną sytuacyę galicyjskiego przemysłu naftowego, która powstała w skutek konkurencyi sztucznego przemysłu węgierskiego, stworzonego ustawą o nałożeniu cła na naftę. Szczególnie niekorzystną dla tego przemysłu okolicznością jest to, że kolej Północna, ta jedyna arterya komunikacyjna między Galicyą a austryackimi krajami koronnemi, nie daje mu ulg taryfowych, jakiemi rząd węgierski popiera swój przemysł naftowy. Mowca zwraca się do pana Ministra handlu z prośbą, aby użył wpływu swego na kolej Północną. (*Brawo! brawo!* z ław polskich).

Poseł Plener dziwi się, że Minister specyalnego wydziału rządowego występuje z programem socyalno-politycznym, i zwalcza ten program. Pan Minister nie chce organizacyi robotników jako stanu, i tym sposobem staje w sprzeczności nietylko z pomysłami części lewicy, lecz i z socyalno-politycznem zadaniem Państwa. Rozwój społeczeństwa nowożytnego polega na wyłanianiu się z poziomego tłumu coraz to nowych warstw uprawnionych do czynnego udziału w życiu Państwa. Ten rozwój warstwami, wytwarzający coraz nowe formy życia zwierzęcego i roślinnego, z zatraceniem form dawnych, przechodziła przyroda; ten rozwój jest przeto dla społeczeństwa ludzkiego także jedynie naturalny, a wszelkie teorye socyalistów-chrześcian, którym p. Minister dał wyraz, są sprzeczne z historyą i z rozwojem naturalnym. (*Huczne brawa* z lewicy). Pan Minister scharakteryzował czasy nasze jako panowanie kapitału i uwielbienie złotego cielca. (*Głosy z prawicy*: To nieprawda! Tego pan Minister nie powiedział!) Taki jednak był sens, który chciał wypowiedzieć. Jest to mowa tych, którzy w ogóle są wrogami kapitału. Mowa taka rozbudza nienawiść i gorycz w niższych klasach i sprowadza objawy groźne społeczeństwu. P. Minister słusznie powołuje się na potrzebę usposobienia chrześciańskiego, słusznie o tyle, że Kościół powinien wspierać moralną powagę Rządu i Państwa. Ale właśnie dlatego ani Kościół, ani Rząd nie powinien przyswajać sobie mowy tych, którzy są przeciw porządkowi i przeciw uznawaniu jakiejbądź powagi. (*Huczne brawa* z lewicy). Chociaż powierzchownie tylko słuchałem mowy pana Ministra (*głosy z prawicy*: tak jest rzeczywiście!) musimy jednak stanowczo zaprotestować i wynurzyć nasze ubolewanie, że tak się mówi z ławy rządowej. (*Huczne brawa* z lewicy; *protesty* z prawicy; *ponowne brawa i oklaski* z lewicy).

Na tę zaczepkę pan Minister hr. Falkenhayn odpowiedział przemówieniem, które wraz z główną mową jutro podamy.

Pos. Witezicz dziwi się, że przewodniczący nie przyzywał pos. Plenera do porządku. (Wiceprezes: Pos. Plener nie obraził ani powagi, ani moralności, ani nie użył słów karygodnych; więc nie miałem za co przyzwać go do porządku.) Dobrze poddaję się przyzywaniu do porządku... (Wiceprezes: Ależ ja pana wcale nie przyzywam do porządku!) Chciałem tylko powiedzieć, że pos. Plener powinien był być przyzwany do rzeczy. (Wiceprezes: A więc czynisz pan przewodniczącemu zarzut stronniczości, który jest niesłuszny.) Mowca następnie wypowiada życzenia swe co do nauki rolniczej w Istryi i wnosi rezolucyę, aby tamtejszą Radę kultury krajowej podzielono na dwie sekcye, słoweńsko-chorwacką i włoską.

Pos. Plener broni się: Nie powiedziałem, iżby pan Minister ubliżył powadze Izby; dziwiłem się tylko, że członek Rządu rozwija program sprzeczny z dzisiejszą organizacyą społeczeństwa. Co do punktu drugiego przyznaję, że to, co pan Minister odczytał teraz z mowy swej, ów ustęp o złotym cielcu, różni się bardzo od wrażenia, któremu, gdy słowa te mówił, uległa lewa strona Izby. Jeżeli pan Minister rzeczywiście mówił to, co teraz odczytał, przyznaję, że mówił na rzecz teraźniejszego ustroju majątkowego i społecznego, i że odpierał pewne zaczepki, które ze skrajnej lewicy wychodzą przeciw kapitałowi. Ale pan Minister byłby lepiej sobie postąpił, gdyby był poprzestał na odparciu, zamiast dodawać słowa, które koniecznie musieliśmy mylnie sobie tłómaczyć. (*Brawo! brawo!* z lewicy).

Pos. Kaiser powiada, że wystąpienie pos. Plenera sprawiło to wrażenie, jakoby ucieszony był ze sposobności do zaczepienia Ministra i wyrzucenia go z fotelu ministeryalnego, aby ktoś inny na nim zasiadł. (*Śmiechy szydercze* na lewicy). Pos. Plener sam mówi, że słuchał powierzchownie; usłyszał coś o złotym cielcu i to wystarczyło mu, żeby popaść w szalony gniew. (*Wielka wesołość* na skrajnej lewicy). Mowca przemawia za urządzeniem Izb rolniczych, za popieraniem kredytu rolniczego, za pielęgnowaniem tradycyi i dawnych obyczajów między włościanami; a co się tyczy religijności, nie tylko pan Minister rolnictwa, lecz wszyscy członkowie gabinetu powinni tę zasadę wyznawać. (*Huczne brawa* ze skrajnej lewicy).

Wiceprezes daje głos pos. Adamkowi (*Wielka wrzawa* na lewicy).

Pos. Bareuther wnosi zamknąć posiedzenie.

Wiceprezes oświadcza, że zwrócono jego uwagę, iż już piąta godzina, że przeto zamyka posiedzenie.

Koniec posiedzenia o godz. 5. — Następne jutro.

Mowa J. E. Ministra handlu margr. Bacquehema,

wygłoszona w dyskusyi budżetowej nad tytułem centralnego kierownictwa swego wydziału rządowego, brzmi wedle stenogramu jak następuje:

(Dokończenie).

Gdy jednak przypatrzymy się wynikom materyalnym, przekonamy się, że wymiana towarów między dwoma państwami temi równoważy się. Różnice na korzyść odbytu towarów niemieckich we Francyi wynoszą wedle niemieckich źródeł statystycznych 5 milionów franków, wedle francuskich 24 milionów — kwoty, które więc, gdy chodzi o sumę 300 milionów, nie mają w sobie nic anormalnego; a gdy porównamy oba pola odbytu wedle ich znaczenia, przekonamy się, że wywóz francuski do Niemiec jest większy od niemieckiego do Francyi. W r. 1888 wywóz niemiecki do Francyi wynosił 6 do 7 prct. ogólnego wywozu niemieckiego, gdy tymczasem 9 do 10 prc. ogólnego wywozu francuskiego dostało się na targowisko niemieckie. Jest to objaw ciekawy, który dotychczas może nie jest należycie oceniony. Co prawda, trzeba zachować na względzie okoliczność następującą: Traktaty taryfowe, które Francya pozawierała, były korzystne wywozowi niemieckiemu do państw mających te traktaty z Francyą. Ułatwiały one Rzeszy niemieckiej do pewnego stopnia sprawę co do niezapuszczania się w bezpośrednie umowy taryfowe, a zadawalania się stypulacyami na zasadzie największych korzyści przyznanych Francyi. Jeżeli więc Francya traktatów tych nie odnowi, wtedy nie tylko Francyi ubędzie tych pożytków, które ma w taryfach generalnych państw powiązanych z nią traktatami, lecz ubędzie także współpożytku Niemcom, jako też wszystkim tym państwom, które, jak i my, używają we Francyi prawa największych korzyści przyznanych państwom trzecim.

Dlatego w naszych sferach przemysłowych zadano sobie pytanie, czy okoliczności te nie wywrą może wpływu na przyszłą politykę handlową Rzeszy niemieckiej. W tym sensie, zdaje mi się, trzeba pojmować pewną akcyę zainicyowaną w łonie pewnej Izby handlowej, której powiaty pod względem przemysłowości należą do najwięcej postępowych w Monarchii. Na propozycyę ze znamienitej strony przemysłowej uczyniono rozwinięcie naszego stosunku do Niemiec przedmiotem studyów. A więc do głosów ze strony rolniczej, które dotychczas prawie same tylko odzywały się za rozwinięciem naszych handlowo-politycznych stosunków z Niemcami, przybył teraz bardzo poważny głos przemysłowy, który, jak powiedziałem, rozwinięcie ich uważa za pożądane, i chce zająć się zbadaniem szczegółów naszej taryfy celnej, aby wypowiedzieć, jakie ustępstwa na polu przemysłowem — bo tylko te wchodzą tu w rachubę — możnaby uważać za dozwolone. Nie mogę, co prawda, zaprzeczyć, że nie obyło się bez opozycyi przeciw temu głosowi. Pewna bowiem Izba handlowa na ostatnim zachodnim krańcu Państwa, która także reprezentuje znaczne przemysły, napisała do mnie oświadczenie, że podtrzymanie teraźniejszej polityki handlowej jest w interesie przemysłu: A nadto inna Izba handlowa w tym samym kraju, o której, aby nie dać pozoru uprzedzenia, powiedzieć muszę, że także reprezentuje wielkie przemysły, ostrzega, aby w przyszłych rokowaniach handlowo-politycznych nie poświęcono, jak Izba ta się wyraża, zdobyczy naszych taryf autonomicznych.

Tak więc świat nietylko socyalno-polityczną, lecz i handlowo-polityczną elektrycznością jest przepełniony, i bardzo bierze pokusa we wszystkich tych objawach dopatrywać się postępów rozwoju lat ostatnich. Ta myśl nasunęła mi się, gdym usłyszał zapytanie, które wielce szanowny poseł z Karlsbadu zadać mi był łaskaw, a która nawiązuje do rezultatów ankiety, którą eksporterzy i osoby interesowane w eksporcie urządzili w muzeum handlowem, tyczy się zaś szczególnie interesów eksportowych targowiska wiedeńskiego. Zaraz z góry nadmienić muszę, że ankietę tę uważam za dzieło wielkiej zasługi, albowiem poczytuję za rzecz w każdym razie właściwszą niebezpieczeństwu, jeżeli jakie jest, spojrzeć w oczy i na wspólnej radzie zastanowić się nad sposobami, jakich należałoby się chwycić, niż postępować w takich wypadkach za przykładem strusia; i cieszy mnie, że zgromadzili się znawcy z przemysłowcami, by pomówić nietylko o swych własnych interesach handlowych, lecz także o ogólnej pomyślności ekonomicznej. Ankietą ta więc, która, jak się dowiaduję, ma jeszcze doznać rozwinięcia w łonie Ministerstwa handlu, interesuję się cią-

---

— To już zapewne znalazł się jakiś lekarz — Kazimierz odezwał się niecierpliwie do Amerykanki.

— Z pewnością — rzekła i zapytała Snobbisha, czy nie zauważył gdzie hrabiego Perthshire?

— O! a!... Perthshire jest tu blizko z Tewkes'em!...

— Poproszę pana o ramię.. pół sekundy! — zapowiedziała miss Horner dandysowi i, odwracając się, rzekła do Rogowskiego:

— Jesteś pan bardzo śmiały!... A gdybym nie była wyszła z tobą po doktora? Ba! nie tłómacz się pan! Ja dobiłam swego! *e perchè*? madame d'Agincourt i miss Horner zbyt dobrze się znały w Biarritz... by mogły dla mnie istnieć jakiebądź granice w Londynie. *Ich empfehle mich, Herr Graf!*... do widzenia!

Pan Kazimierz pozostał w miejscu, nie wiedząc czemu się dziwić więcej — czy wzgardzie Amerykanki dla brytańskiej konwencyonalności... owemu *plucky go* córy nowego świata — czy też losowi, który jego, Rogowskiego, obrał dla spełnienia tak drażliwej funkcyi rycerskiej względem najdostojniejszej pani salonów?...

Nie wrócił już do komnaty Gainsborough'a, domyślając się, że nie zastałby tam żony i córki baroneta — zresztą samby tam nie wchodził. Szukał w koło siebie jakiejś twarzy znajomej, lecz nie znalazł żadnej i czuł się równie samotnym, jak gdyby przez las gęsty szukał sobie drogi. Pomyślał o zacnym bankierze. William Trudger, przybywszy z Richmond na obiad Bailwardów, wprost z niego wrócił do wakacyjnego zacisza...

— Ba! „starość nie radość!“ Młody wiek ma swe prawa — a w końcu, ja się tu nie wpraszałem...

(Ciąg dalszy nastąpi).

gle jak najgoręcej i już poleciłem stałemu referentowi Ministerstwa w muzeum handlowem, aby wziął udział w obradach tej ankiety.

Ale interpelacya wielce szanownego pana posła z Karlsbadu (Russa) ma za przedmiot także ruch pewien, który istnieje w Stanach Zjednoczonych, a którego programem — pospolicie nazywany jest obecnie *Mac Kinley bill* — jest częściowe podwyższenie ceł. Nie lekceważę bynajmniej znaczenia tego ruchu, szczególniej dla pewnej gałęzi przemysłu, w której Wiedeń bardzo jest interesowany, dla wyrobu guzików z perłowej macicy, i zgadzam się z panem posłem z Karlsbadu nie mniej na to, że znaczenie to polega na tem, iż tak znaczny procent wartości guzików tych przypada na płace dla robotników. Ubolewam jednak, że muszę wypowiedzieć, iż przemysł ten chyli się, a to z przyczyn, które mojem zdaniem z polityką handlową nie mają nic wspólnego. Ale jest to dawny, wieczny bieg rzeczy: Dobre czasy, wielki popyt na siły robotnicze, wysokie płace, jeden plac — w tym wypadku wiedeński — prześciga wszystkie inne; gdy natomiast złe czasy, guzikarstwo jest ostatecznie rzeczą dość prostą i tym sposobem przemysł ten dostaje się na prowincye, które taniej pracują i za granicę. Proszę, niech mi będzie wolno mimochodem wypowiedzieć uwagę — ale bardzo proszę źle mnie nie zrozumieć — że wielkie miasto, stolica Państwa, może jest przedewszystkiem miejscem dla tych gałęzi przemysłu, które wymagają podniety artystycznej. (*Tak jest! tak jest!*) A więc dostało się guzikarstwo za granicę i na prowincye. Konkurencya wzmogła się, produkcya zwiększyła się; i tak nastaje, zwłaszcza gdy, jak w tym wypadku, przybywa jeszcze po części zmiana w modzie, krytyczny stan rzeczy. Nie potrzeba mi przypominać zmowy świątkujących tokarzy zeszłej zimy. Temu polityka handlowa nie winna.

Już to w ogóle w czasach ostatnich weszło w życie niejedną winę przypisywać polityce handlowej, i gdy przypomnę sobie zarzut, uczyniony dopiero w dniach ostatnich polityce handlowej nie w tej wys. Izbie, trudno mi zaiste — proszę o wybaczenie — zachować powagę, którą winienem przedmiotowi tak ważnemi i poważnemu. Doszła mnie emanacya pewnego cechu, która oświadcza, że jedyną przeszkodą, dla której, przynajmniej w przemyśle tegoż cechu, nie można zgodzić się na ośmiogodzinny czas roboczy, jest okoliczność, iż przy ostatniej rewizyi taryfy w r. 1887 na artykuły tegoż przemysłu nie nałożono cła dosyć podwyższonego. (*wesołość*), że przeto — zdaniem owego cechu — rozwiązanie kwestyi socyalnej byłoby łatwiejsze, gdyby w Ministerstwie handlu -- nie są to słowa owego cechu, ale sens taki — potrafiono zdecydować się na wypędzenie widm prawdopodobnie wolnohandlarskich, które, jak się zdaje cechowi, wciąż jeszcze swawolą po korytarzach gmachu ministeryalnego. (*Wesołość*).

Wracam do rzeczy i znów zgadzam się zupełnie z panem posłem z Karlsbadu na to, że podwyższenie cła na guziki z perłowej macicy, o jakiem się myśli w Ameryce, może stać się poprostu fatalnem dla przemysłu tego, szczególniej w Wiedniu. Było to na początku roku zeszłego, gdy sprawozdaniem wiedeńskiej Izby handlowej, która równie w tym, jak w każdym innym razie sumiennie stanęła w obronie interesów swojego obszaru, zwrócono mi uwagę na bill senatora Allisona. Była wówczas po Ameryce północnej rozpowszechniona pogłoska, że nasz wywóz guzików z perłowej macicy pochodzi nie z wolnej ręki, lecz z więziennej roboty. Natychmiast poczyniłem wszystko, by na miejscu najbardziej decydującem w sposób najbardziej stanowczy wykazać zupełną bezpodstawność tego twierdzenia i na pewno znów wystąpię w tym samym duchu objaśniającym i prostującym. Traktatu taryfowego, na który moglibyśmy się powołać, z Ameryką północną niestety nie mamy; nie ma go w ogóle nikt (*wesołość*), a zdaje mi się, że Stanom Zjednoczonym dziś więcej niż kiedykolwiek daleko do tego, by staremu kontynentowi dać jakibądź wpływ na taryfy *of the united states.* Zresztą dowiaduję się, że wedle ostatniej z doszłych nas wiadomości, cała rewizya taryfy jest podobno odroczona aż do przyszłych wyborów.

Wysoka Izbo! Trudno pewnie wytworzyć sobie sąd o tem, co przyniesie rok 1892 pod względem handlowo-politycznej fizyognomii Europy i pod względem naszych własnych umów handlowo-politycznych. Pewnego razu w handlowo-politycznych wywodach moich tu w wys. Izbie pozwoliłem sobie nazwać rok 1892 handlowo-politycznym rokiem kometarnym; a komety mają bieg nieregularny. Że zaczną się czasy krytyczne, to rzecz dość pewna. Podczas gdy w nowym świecie objawia się ruch, który zmierza do stworzenia handlowo-politycznej Wszechameryki, w Europie po części przynajmniej podnosi się program wychodzący poprostu na usunięcie wszelkich stypulacyj handlowo-politycznych między państwami kontynentalnemi. Czy mamy tu sprawę z objawami, z których nie wytworzy się nic pozytywnego, lub czy są w nich zarodki wielkich tworów nowych, którym ustąpić powinny miejsca traktaty starej szkoły, czas o tem pouczy. Bez zachwiania i bez wstrząśnień pewnie to się nie obędzie; bo do któregobądź należałoby się stronnictwa handlowo-politycznego, jakiegobądź byłoby się zdania o wartości traktatów, o ich pożytku czy szkodzie dla przemysłu krajowego, tyle każdy bez sporu przyzna, że traktaty w ważnym okresie rozwoju przemysłowego stanowiły poprostu kość pacierzową życia handlowego. (*Brawo! brawo!*)

W toku wywodów moich niejednokrotnie mówiłem o traktatach, które powstały w ostatniem dziesięcioleciu. Traktaty te są to właściwie tylko epigony traktatów taryfowych w wielkim stylu z lat sześćdziesiątych, a jednak — i tem niech zakończę wywody moje — wielka część świata handlowo politycznego tylko z obawą, prawie z pewnem rozżaleniem patrzy na znikanie tych traktatów z widnokręgu. Czy to odblask zorzy wieczornej, który przemienia te traktaty przed ich zgonem, albo czy to może raczej jasny blask idei, że obroty międzynarodowe, stworzone wielkiemi zdobyczami wiedzy i umiejętności dla całej ludzkości, dziś już ustać nie mogą, skoro oddziaływają te same twórcze czynniki? W tem właśnie mamy najlepszą rękojmię, że zamącenie pokoju ekonomicznego nigdy już nie może być ani trwałe ani powszechne.

Wspomniałem poprzednio o zmowie czeladzi tokarskiej i tym sposobem potrąciłem o wielki w ostatnich tygodniach ruch strejkowy. Korzystam z tej sposobności, aby w rozmaicie czasu swego rozbieranej kwestyi, jakie stanowisko powinny były zająć przedsiębiorstwa skarbowe względem postulatu świątkowania w dniu 1 maja, nadmienić, że mojem zdaniem stanowisko przedsiębiorstw skarbowych rozumiało się samo przez się. Przedsiębiorstwa te już z wyższego zasadniczego punktu widzenia nie mogły sobie inaczej postąpić, jak postąpiły względem postulatu samowolnie podyktowanego świątkowania. Ale wys. Izba pozwoli mi nakoniec wypowiedzieć jedną jeszcze uwagę. Agitatoro wie naturalnie unikają przypominać robotnikom, jakie postępy osiągnął stan robotniczy pod względem zabezpieczenia swego stanowiska ekonomicznego i społecznego w czasach ostatnich właśnie w Austryi. (*Powszechne żywe przytakiwanie*). Możemy sobie zaiste z pewnem zadowoleniem powiedzieć, że uchwały berlińskiej konferencyi opieki nad robotnikami pod względem uregulowania spoczynku niedzielnego, pracy dzieci, używania sił młodocianych, pracy kobiet w przedsiębiorstwach fabrycznych nie wychodzą poza ramy austryackich ustaw o opiece nad robotnikami (*żywe przytakiwanie*), co więcej ustawy nasze o maksymalnym dniu roboczym wychodzą ponad uchwały berlińskie. (*Bardzo słusznie!*) Ustawy te, doszłe do skutku przy równej gotowości wszystkich stronnictw, są niespożytą zasługą obu wys. Izb rady Państwa. W obec wykroczeń zaś uwiedzionych, podburzonych tłumów, od których robotnicy w sposób rozsądny potrafili trzymać się zdala, obowiązkiem Rządu jest wczesnemi, dostatecznemi i stanowczemi krokami ukrzepić w obywatelach Państwa przekonanie, że oni sami i praca ich, spokojne warstaty ich, owoce pracowitości mieszczańskiej osłaniane są czujną a silną opieką władzy Państwa. Na tem kończę. (*Huczne brawa i rzęsiste oklaski.* — Pan Minister otrzymuje gratulacye).

Sprawy parlamentarne.

Korespondent wiedeński *Czasu* uważając dzisiaj za rzecz mniej więcej pewną, iż przedłożenie o indemnizacyi galicyjskiej stanie pod koniec sesyi na porządku dziennym twierdzi, iż są widoki że uzyska większość, lubo bardzo małą. Przy ostatniem drażliwem głosowaniu w Izbie nad funduszem dyspozycyjnym, wynosiła większość 16 głosów. Przy ustawie indemnizacyjnej inaczej się posłowie ugrupują. Klub Coroniniego, który głosował za funduszem dyspozycyjnym, będzie głosował przeciw. Odpada przeto od większości 14 głosów; natomiast przybędzie 8 głosów młodoczeskich, oraz 6 polskich, gdyż tylu Polaków przy funduszu dyspozycyjnym brakowało. Dałoby to razem znowu 16 głosów większości. Jednakże z klubu Hohenwarta zapewne kilku posłów będzie się absentować, a lewe centrum pójdzie luźnie, jedni będą za, jedni przeciw, inni się usuną. Trzeba dalej wziąć w rachubę, że z lewicy braknie kilku lub kilkunastu posłów, gdyż prawie nigdy nie ma kompletu. Ostatecznie więc można przyjąć, że się znajdzie większość jakich 6 do 10 głosów. Że lewica nie będzie kompletną, na to można liczyć; zachodzi bowiem szczególny stosunek. Przewódcy lewicy pragną, żeby sprawa została załatwioną i ostatecznie usuniętą, pragną nawet, żeby ustawa zyskała większość, byle bez udziału lewicy. Dlatego też, lubo lewica głosować będzie przeciw ustawie, nie będzie jednak sprawa ogłoszoną za klubową, ani też obecność wszystkich członków za obowiązkową.

Komisya prawnicza Izby deputowanych, wystąpiła w dwóch sprawozdaniach przeciwko wnioskom Izby panów, mianowicie w sprawie fideikomisów ks. Colloredo-Mansfelda i hr. Lamberga, stawiając ze swej strony przejście do porządku dziennego. Większość tej komisyi oświadczyła się przeciw utworzeniu tych fideikomisów; za utworzeniem zaś ich oświadczyli się między innymi posłowie Madeyski, Machalski i Fuchs.

Istniejący od szeregu lat kompromis w sprawie wyborów do Delegacyj z grupy deputowanych morawskich, pozostaje w mocy i teraz także.

Z parlamentu niemieckiego.

Prezydyum parlamentu niemieckiego, które składają pp. Lewetzow, hr. Ballestrem i dr. Baumbach było, jak wiadomo w zeszły piątek na posłuchaniu u cesarza. O przebiegu tego posłuchania podają dzienniki następujące szczegóły: Monarcha rozmawiał obszernie o nowych przedłożeniach wojskowych, kładąc na to nacisk, iż zażądano to tylko, co wydawało się nieodzownem. Przedłożenia są rezultatem dojrzałych studyów i zostały zaopiniowane przez wszystkich niemieckich pełnomocników wojskowych. Siła zbrojna Niemiec nie może pozostawać poza takiemi siłami innych mocarstw sąsiednich, bo tylko silne i gotowe każdej chwili do wystąpienia na arenę Niemcy mogą oddawać istotne usługi pokojowi. Cesarz wyraził ubolewanie, że prasa krytykowała ustawę wojskową, zanim jej treść urzędownie została ogłoszoną i dodał w końcu, że wiele mu zależy na jak najszybszem uchwaleniu nowej ustawy, a to właśnie w interesie utrzymania pokoju.

Dzisiaj w poniedziałek odbędzie się pierwsze czytanie przedłożenia o kredytach kolonizacyjnych, jutro we wtorek przedłożenia o kredytach wojskowych, a następnie przyjdzie kolej na nowelę do ustawy przemysłowej, stanowiącą część robotniczego ustawodawstwa i reform społecznych, którym ze szczególnym naciskiem poświęconą została większa połowa tronowej mowy. Nad sprawą reform tych długo bardzo parlamentowi pracować wypadnie. Ponieważ zaś z końcem czerwca parlament odroczy się na letnie ferye do września lub października, więc dalszy ciąg dyskusyi nad tym przedmiotem pociągnie się prawdopodobnie przez jesień i zimę, sprawa zaś cała załatwioną zostanie w najpomyślniejszym razie nie prędzej aż w kwietniu przyszłego roku.

Koło poskie w parlamencie niemieckim wybrało na posiedzeniu dnia 6 b. m. swym prezesem księcia Ferd. Radziwiłła, wiceprezesem Stef. Cegielskiego, sekretarzami Romana Jantę-Połczyńskiego, księcia Adama Czartoryskiego, kwestorem księcia Zdzisława Czartoryskiego. Do konwentu seniorów J. Kościelskiego.

Komisyę parlamentarną składają: książę F. Radziwiłł, dr. Z. Dziembowski, dr. R. Komierowski; zastępcy: Stefan Cegielski, J. Kościelski.

Sekcye parlamentu wybrały już swoje prezydya. Przewodniczącym siódmej sekcyi wybrany został książę Ferdynand Radziwiłł. W dwóch sekcyach przewodniczą członkowie centrum katolickiego, w dwóch wolnomyślni, w jednej konserwatysta, w jednej narodowo-liberalny, a w jednej Polak.

Według urzędowej listy zasiada w nowym parlamencie: 16 Polaków, 111 członków centrum (wraz z 5 hospitantami), 72 konserwatywnych (3 hospitantów), 20 członków stronnictwa Rzeszy, 41 narodowych liberałów (1 hospitant). 64 wolnomyślnych, 10 członków stronnictwa ludowego, 35 socyalnych demokratów, 28 nie należących do żadnego stronnictwa.

Fracya socyalno-demokratyczna postanowiła brać udział we wszystkich obradach komisyjnych. Dotychczas uczestniczyła tylko w wyjątkowych razach. Frakcya ta zredagowała i przedłożyła prezydyum bardzo obszerny wniosek o ochronie robotników.

Parlamentowi przedłożono w sobotę nową księgę białą, zawierająca dokumenta odnoszące się do wschodnio-afrykańskiej sprawy.

Z Petersburga.

(Królewicz włoski. — Z kół dyplomatycznych. — Konsekracye biskupów polskich. — Pobiedonoscew. — Flota morza Czarnego. — Port centralny na morzu Azowskiem. — Wystawa wszechrossyjska).

Królewicz włoski, który dotąd bawił w Tyflisie, udał się d. 10 b. m. w dalszą podróż do Krymu. W Odessie powitają włoskiego następcę tronu dwaj oficerowie ze świty cara, którzy otrzymali zlecenie towarzyszenia księciu w podróży do Petersburga. Zarówno w Turkiestanie jak i na Kaukazie we wszystkich przez się zwiedzanych miejscowościach doznawał książę jak najżyczliwszego przyjęcia ze strony władz.

W kołach dyplomatycznych uważają za rzecz pewną, iż dotychczasowy ambasador angielski w Petersburgu sir Robert Morier, który niedawno rozpoczął dłuższy urlop nie powróci już na swe stanowisko.

W miejsce dotychczasowego posła rossyjskiego w Pekingu p. Coumary'ego ma być mianowany hr. Cassini, rezydent Rossyi w Hamburgu.

Dzienniki donosząc o konsekracyi w d. 7 b. m. ks. Awdziewicza na stolicę biskupią w Wilnie, nadmieniają, iż podczas tego aktu została odczytaną bulla papieska oznajmiająca, iż ks. biskup Hryniewiecki zrzekł się dobrowolnie zarządu dyecezyą wileńską.

Z powodu równocześnie niemal odprawianego w kaplicy ministerstwa spraw wewnętrznych nabożeństwa żałobnego za byłego ministra hr. Tołstoja, minister spraw wewnętrznych, Durnowo, nie mógł przybyć dla odebrania od ks. biskupa przysięgi; że zaś dyrektor wydziału wyznań obcych, ks. Kantakuzen-Sperański, był w tym czasie wezwany do Gatczyny, reprezentował ministerstwo spraw wewnętrznych wice-dyrektor wydziału wyznań obcych, Bestużew-Riumin.

Na wczoraj była zapowiedzianą konsekracya ks. Ludwika Zdanowicza.

Z Petersburga donoszą, iż prokurator synodu Pobiedonoscew przyszedłszy do zdrowia otrzymał od cara dłuższy urlop, który uważają za zapowiedź rychłej dymisyi.

Flota wojenna morza Czarnego została ostatniemi czasy wzmocnioną czterma nowemi pancernikami.

Do komitetu ministrów wniesiono projekt urządzenia centralnego portu na morzu Azowskiem przy przylądku Białosarajeckim i czterech tam, ogółem 40 wiorst długości w odnodze pod Taganrogiem. Ogólny koszt tych robót wynosić ma 18,000.000 rubli.

W Odessie 1892 roku, jako w 100-letnią rocznicę założenia tego miasta, ma odbyć się wystawa wszechrossyjska.

Russyfikacya Finlandyi i krajów nadbałtyckich.

Obecnie w Petersburgu zasiadają aż trzy komisye do spraw finlandzkich. Komisye posiedzenia odbywają pod przewodnictwem generał-gubernatora Finlandyi Hejdena. W oficyalnym finlandzkim dzienniku powiedziano, że zadaniem komisyi jest pogodzenie spraw celnych, monetarnych i pocztowych z odmiennemi instytucyami rossyjskiemi. Dzienniki rossyjskie oświadczają wprost, że idzie tu nie mniej nie więcej, jak o pozbawienie swobód autonomicznych Finlandczyków.

Wyszło obszerne dzieło pod tytułem „Zawojowanie Finlandyi“, w którym autor Ordin usiłuje dowieść, że senat finlandzki i konstytucya egzystują tylko z łaski carów, że wszystkie funkcye senatu zależą od woli i władzy monarchy, i że on jednem pociągnięciem pióra może skasować senat, zamieniając go jak mu się podoba.

Większość rossyjskich publicystów podziela podobne poglądy, a od akademii autor za swe dzieło otrzymał nagrodę. Tylko „Istoriczeskij Wiestnik“ zamieścił obszerny artykuł, w którym dowodzi, że carowie kilkakrotnie zaprzysięgali, że nie naruszą konstytucyi i w duchu podobnym wydawali manifesty.

Prawitielstwiennyj Wiestnik zamieścił sprawozdanie za rok 1887 nadprokuratora synodu o postępach prawosławia. Według sprawozdania w 1887 r. przyjęło prawosławie w gubernii finlandzkiej 534 mężczyzn i 500 kobiet, w estlandzkiej 999 mężczyzn i 753 kobiet, w kurlandzkiej 172 mężczyzn i 155 kobiet. W ogóle w kraju nadbałtyckim znajduje się 168 parafij prawosławnych. Rząd stara się o zakładanie szkół a synod wyasygnował 10,000 rubli dla szkół.

Według sprawozdania 12,000 osób w prowincyach nadbałtyckich przeszło z prawosławia na luteranizm. Sprawozdanie utrzymuje, że stało się to dzięki propagandzie pastorów; propagandzie tej należy położyć kres, ograniczając wpływ pastorów.

Z Rygi donoszą, że w prowincyach nadbałtyckich rząd rossyjski wziął się bardzo energicznie do wydalania obcokrajowców przeważnie Niemców.

Oryginalne następstwa reformy sądowej w guberniach nadbałtyckich notują korespondenci. Pierwszym widocznym objawem w Dorpacie ma być znaczne zmniejszenie się ilości pojedynków i chęci korzystania z kredytu przez studentów. Powodem pierwszego są surowe kary wymierzane przez nowe sądy, a drugiego łatwość uzyskania przeciwko niewypłacalnemu studentowi wyroku, co dotychczas było prawie niemożliwem.

Proces Panicy.

W uzupełnieniu urzędowej depeszy Biura korespondencyjnego, onegdaj w rubryce telegramów podanej, zamieszczamy dziś dalsze szczegóły z aktu oskarżenia przeciw majorowi Panicy i towarzyszom, w Sofii wniesionemu.

Akt oskarżenia, sporządzony przez prokuratora wojskowego, porucznika Markowa, obejmuje 80 arkuszy, a wniosek ostateczny opiewa na zbrodnię zamachu stanu. W uzasadnieniu związku, istniejącego pomiędzy Panicą a Chałupkowem, przytacza akt oskarżenia, że Panica miał od Chałupkowa polecenie pisemne od Wilianowa, sekretarza rossyjskiego poselstwa w Bukareszcie. Po widzeniu się z Wilianowem, zaczął Panica przygotowywać zamach stanu. Jest w aktach list tłumacza Jakobsona do Chałupkowa z dnia 23 czerwca 1889, zawierający między innemi ustęp, że Chałupkow mógłby złożyć niejakiemu I. A. dokładne sprawozdanie o tem, co się stało od czasu widzenia się Panicy z Wilianowem w Dżurdżewie. Tym I. A. ma być, według aktu oskarżenia, Iwan Amakciewicz Zinowiew, naczelnik azyatyckiego departamentu w rossyjskiem ministerstwie spraw zewnętrznych. Współobwiniony Nojarow zeznał, że Panica mu mówił, iż gdyby Wilianow nie był umarł, zamach byłby daleko wcześniej wykonany. Od listopada 1888 grał Chałupkow rolę pełnomocnika i agitatora w układach pomiędzy Panicą a rossyjskiem poselstwem w Bukareszcie, posługując się cyfrowaną korespondencyą. Jako pośrednik w przesyłaniu depesz służył mu naprzód niejaki Boni Georgiew, później, Teodor Arnaudow, właściciel hotelu „Vitosza“ w Sofii. Znaleziono u Panicy klucz, z 15 wyrazami, do odcyfrowywania depesz. Według tego klucza, „Wino“ znaczyło: „Bułgarya“; „Essencya“, „Rossya“; „Z roku 1883“, „Stambułow“; „Z roku 1884“, „Mutkurow“; „Z roku 1885“, „Pop“; „z roku 1886“, „pieniądze“; „z roku 1887“, „broń“; „likier“, „porozumienie“; „miętówka“, „rewolucya“; „rum“, „ministerstwo“; „klej“, „Panica“; „założyć“, „rozpocząć“; „Tukurt“, „agitacya“; „kieszeń“, „zgromadzenie narodowe“.

Widać, że większa część tych wyrazów wzięta jest ze słownika handlarzy wina. Na podstawie tego klucza napisał Chałupkow do Panicy w dniu 15-go listopada 1888 następujący telegram:

„Pieniądze dojdą was równocześnie z rewolucyą. Rossya poprze Bułgaryę. Agitujcie pomiędzy deputowanymi. Starajcie się pozbyć Stambułowa. Zdaje się, że pop się cofnie. Odpowiedzcie, czy się zgadzacie.“

Równocześnie wysłał cyfrowany list podobnej lecz obszerniejszej treści.

W telegramie z 30 listopada 1888 powiada Chałupkow: Posłałem dokumenta i pełnomocnictwa; jedynym środkiem uratowania Bułgaryi jest zacząć razem z Rossyą. Oczekuję pieniędzy.

Panica odpowiedział: „Zgadzamy się zupełnie. Agitujemy między posłami, ale daremnie, gdyż większość zachowuje się odpornie. Stambułow posiada wielki wpływ i dzisiaj obalić go prawie niepodobna.“

W następującym zaraz telegramie donosi Panica:

„Próbowałem wszelkich środków do rewolucyi. Sam agitowałem pomiędzy deputowanymi bardzo silnie, ale cóż mogłem zrobić bez pieniędzy? Czyż nie wiecie, że u nas teraz wielki brak pieniędzy?“

Znajduje się dalej w aktach obszerny list Chałupkowa do Panicy, z r. 1889, w którym między innemi są ustępy: Wszystkie przygotowania poczyniono, i teraz nie ma co, jak tylko w krótkim czasie przystąpić do działania... Pieniądze i broń dojdą“...

W czerwcu r. 1889 zawiadamia Chałupkow Panicę, że niebawem przybędzie osobiście do Sofii. Przybył rzeczywiście i wtedy ułożono nowy klucz do cyfrowanej korespondencyi.

W szeregu dalszych załączonych do aktu oskarżenia telegramów jest jeden charakterystyczny. Chałupkow pisze: „On wydaje za dużo pieniędzy; głupi interes!“

Zaś telegram z 30 grudnia 1889 opiewa: „Fabryka akceptuje wszelkie warunki; można operacye zacząć natychmiast.“

Dnia 6 stycznia 1890 pisze Chałupkow do Arnaudowa: „Proszę powiedzieć Koscie, żeby mi telegraficznie odpowiedział zaraz co się robi, bo fabryka wymaga odpowiedzi— inaczej stracicie interes.“

Arnaudow zaś odpowiada: „Zgoda, zrobi się co potrzeba, ale bardzo dużo zależy od fabryki. Więcej listownie.“

Na podstawie tych i podobnych cyfrowanych korespondencyj, wykazuje akt oskarżenia związki, jakie istniały pomiędzy oskarżonymi. Jest również w aktach korespondencya, jaka toczyła się pomiędzy Cankowem z Petersburga, a Łuckanowem Z korespondencyi tej i z zeznań świadków wypływa, że Rossya miała przysłać generała Domontowicza, aby prowadził całą sprawę do zamachu stanu, aż do mianowania nowego księcia.

Dalej opisuje akt oskarżenia plan zamachu stanu, który miał być wykonany w dniu powrotu księcia z podróży po Europie. Straż honorowa, dla księcia wtedy wyznaczona, miała się składać z oddziału armii, wtajemniczonego w plany spiskowców, część tego oddziału miała zająć dworzec, inna wkroczyć do miasta. Za przybyciem księcia na dworzec, miano go arestować, a równocześnie miano uwięzić ministrów i powołać nowych.

W nocy z 11 na 12 stycznia przystąpiono do wykonania planu. Panica kazał przywołać porucznika Ryzowa, a uzbroiwszy się w rewolwer, udał się z nim i ze swym służącym, Miłoszem, do hotelu Vitosza. Tutaj przybrali sobie Arnaudowa, zbudziwszy go ze snu, i poszli do mieszkania dr. Mirkowa. Było zamknięto, więc Miłosz wskoczył przez okno i z wewnątrz otworzył drzwi Panica i Ryzow weszli wprost do pokoju Mirkowa. Tutaj opowiedział mu Panica, iż wie, że Mirkow zdradził go przed prezydentem policyi, przyłożył mu rewolwer do piersi, i zmusił go do napisania biletu do Kissowa, tej treści: „Kochany Kissow, położenie Bułgaryi krytyczne; od ciebie zależy ratować sytuacyę“. Następnie udał się Panica z Ryzowem do pułkownika Kissowa, którego zastali w negliżu, i ofiarowali mu komendę armii, w celu obalenia rządu. Kissow nie zgodził się jednak na to. Również usilne zabiegi Panicy, aby nakłonić rotmistrza Czawdarowa do tego, by szwadron jego przyłączył się do rokoszu, nie odniosły pożądanego skutku.

Pomimo to, Panica nie ustawał ani na chwilę w knowaniach, celem wywołania zamachu stanu.

Na tem kończy się streszczenie telegraficzne aktu oskarżenia.

KRONIKA

Lwów, 12 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Trzeboś, w powiecie kolbuszowskim, na dokończenie budowy kościoła, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator** wraz z Małżonką przyjmowali wczoraj w południe w mieszkaniu swojem w pałacu książąt Sapiehów przedstawicieli tutejszych władz duchownych, świeckich i wojskowych. Przedstawiali się mianowicie Najd. Arcyksięstwu: JE. P. Namiestnik hr. Badeni, JE. Marszałek krajowy hr. Tarnowski, wiceprezydent Namiestnictwa p. Lidl, JE. ks. Arcybiskup Morawski, ks. Metropolita Sembratowicz, ks. Arcybiskup Issakowicz, ks. biskup Puzyna, JE. Włodzimierz hr. Russocki, prezes Towarzystwa kredytowego p. Zygmunt Dembowski, wiceprezydent miasta dr. Marchwicki, JE. prezydent wyższego sądu krajowego Simonowicz, wiceprezydent br. Kanne, wiceprezydent dyrekcyi skarbu br. Jorkasch-Koch, dyrektor poczt i telegrafów radca dworu p. Schiffner, prokurator skarbu radca dworu p. Kuuz, dyrektor policyi p. Krzaczkowski, naczelnik dyrekcyi dóbr państwowych p. Glanz.

Następnie odbyło się przyjęcie władz wojskowych.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, wyjechał do Krakowa.

— **JE. książę biskup** krakowski ks. Albin Dunajewski przybył do naszego miasta.

— **Wiceprezydent miasta p. Marchwicki** odjeżdża dzisiaj do Wiednia, skutkiem czego prezydenta zastępować będzie p. Michalski, pierwszy delegat.

— **Fizyk miejski dr. Pawlikowski** zachorował na tyfus. Słabości tej nabawił się prawdopodobnie przy sposobności oględzin aresztów miejskich, lub innych rewizyj sanitarnych.

— **W sprawie teatrów** we Lwowie i Krakowie, polecił Sejm na ostatniej sesyi Wydziałowi krajowemu, aby celem poprawienia istniejących stosunków tych scen, a zarazem utrwalenia ich pomyślności i należytego rozwoju nadal, zwołał odpowiednią ankietę, z obrad tej ankiety zdał sprawę i przedłożył ewentualnie wnioski na najbliższej sesyi sejmowej. Owóż przed zwołaniem tej ankiety, Wydział krajowy, jak donosi sprawozdawca *Czasu*, postanowił zebrać materyały potrzebne do ułożenia kwestyonaryusza, który przedłożony zostanie ankiecie i posłuży za podstawę jej obrad. W tym celu zaproszone zostały komitety dla nadzoru artystycznego teatrów we Lwowie i Krakowie, oraz poseł Władysław hr. Koziebrodzki, jako wnioskodawca uchwalonej przez Sejm rezolucyi, ażeby przedstawili Wydziałowi krajowemu swe uwagi i wnioski. W odpowiedziach poruszoną została między innemi myśl, podnoszona zresztą już niejednokrotnie także z innej strony, czyliby nie było rzeczą pożądaną i możliwą, ażeby kraj, zamiast subwencyonować prywatne przedsiębiorstwa teatralne, objął teatra we Lwowie i Krakowie, albo przynajmniej teatr lwowski w swój własny zarząd.

Ponieważ kwestya ta, niewątpliwie w ankiecie poruszoną zostanie, uznał Wydział krajowy za rzecz niezbędną zebrać, o ile to jest możliwem, daty i rezultaty administracyi teatrów przez władze rządowe, krajowe lub miejskie. W tym celu udał się Wydział krajowy do intendentury ces. nadwornych teatrów w Wiedniu, król. opery i teatru narodowego w Buda-Peszcie, teatru narodowego w Zagrzebiu, teatru narodowego w Klausenburgu, oraz do Wydziału krajowego w Pradze, z prośbą o podanie dat: jak administracya w tamtejszych teatrach jest urządzoną, mianowicie z ilu i z jakich funkcyonaryuszów się składa; ile wynoszą roczne koszta administracyi w ogóle, tudzież w stosunku do ogólnej sumy dochodów i wydatków; jakie są rezultaty finansowe tej administracyi, a mianowicie ile wynoszą ogólne dochody i ogólne rozchody roczne z ostatnich sześciu lat. Nadto odniósł się Wydział krajowy z prośbą do c. k. Namiestnictwa, ażeby za pośrednictwem konsulatu w Warszawie wyjednało daty, o ile możności dokładne, o administracyi rządowej teatrów warszawskich w ogóle, a między innemi, odkąd teatra warszawskie zostają w administracyi rządowej. Wydział przypuszcza, że całkiem dokładnych cyfr co do teatrów warszawskich nie łatwo będzie uzyskać, mimo to nawet przybliżone cyfry byłyby dla Wydziału krajowego pożądane i w każdym razie pomocnemi byłyby szczegóły organizacyi zarządu teatrów. Wydział krajowy prosił o szybką odpowiedź, gdyż ankietę zamierza zwołać z końcem b. m.

— **Kuratorya fundacyi stypendyjnej** ś. p. dra Jana Towarnickiego nadała z powyższej fundacyi jedno stypendyum, przeznaczone dla krewnych lub imienników ś. p. fundatora, o rocznych 200 zł. Alfredowi Janowi 2ga imion Towarnickiemu, uczniowi I. kl. oddziału handlowego miejskiej szkoły przemysłowo-handlowej we Lwowie. Sześć stypendyów, przeznaczonych dla uczniów nienależących do rodziny ś. p. fundatora, nadano w rocznych 120 złr.: Stanisławowi Strace, uczniowi III klasy szkoły ćwiczeń seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie; zaś o rocznych 150 złr. Teofilowi Tomaszowi 2ga im. Gadulskiemu, uczniowi II kl. 3go gimnazyum w Krakowie; Ludwikowi Kaweckiemu, uczniowi I klasy gimn. w Rzeszowie; Bolesławowi Trzeciakowi, uczniowi I kl. gimn. w Rzeszowie; Stanisławowi Sikorskiemu, uczniowi IV kl. gimn. w Rzeszowie; Wacławowi Sobieskiemu, uczniowi VI kl. gimn. w Rzeszowie.

— **Akcye zjednoczonego Towarzystwa sztuk pięknych** za rok 1890, nadeszły już z głównej dyrekcyi w Krakowie i są do nabycia w biurze Reprezentacyi lwowskiej przy placu św. Ducha, po cenie 5 zł. 10 ct. Akcye te, dają prawo członkom i ich rodzinom do zwiedzania w ciągu całego roku wystawy sztuk pięknych, brania udziału w rozlosowaniu dzieł sztuki i odbierania pięknej zazwyczaj i artystycznie wykonanej premii Towarzystwa.

— **Kasa chorych miasta Lwowa.** Dnia 9 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu, na którem przewodniczący p. W. Gubrynowicz zdał sprawozdanie z czynności za kwiecień. Pozostałość z 31 marca 1890 r. 1988 zł. 59 1/2 ct., wpłynęło w kwietniu 3.434 zł. 82 ct., razem 5.423 zł. 41 1/2 ct., wydano 2.202 zł. 44 1/2 ct., pozostało na maj 3.220 zł. 97 ct. Chorych zgłosiło się w kwietniu 191. Z tych odesłano do szpitala 7, umarło 3. Pozostało w leczeniu za maj 84. Członków przybyło 2246, ubyło zaś w skutek przejścia do innych kas i wydalenia się ze Lwowa 852.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa czynnej pomocy c. k. urzędników pocztowych król. Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 18 b. m., w niedzielę, o godzinie pół do 12 w południe w sali wykładowej głównego gmachu pocztowego.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 12 maja 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłych dwóch dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 10, do godziny 12 w południe dnia 12 maja 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od W przez N do SE, co do siły mierny (2·0), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (82 prc. wilgotności względ.), opad: deszcz; wysokość opadu 5·3 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +13·8°C, najwyższa +19·8°C w sobotę przed godziną 2, najniższa +10·0°C dziś w nocy.

W sobotę po południu, w nocy i wczoraj rano padał deszcz.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Anglii; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 12, do godziny 12 w południe dnia 13 maja b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni co do siły mierny (2—4), średnia temperatura obniży się do +12·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 75 prc.; opadu nie będzie.

— **Nowy c. k. urząd pocztowy.** Z dniem 16 maja wejdzie w życie na stacyi kolejowej w Żegiestowie stały c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem działania, który nosić będzie nazwę „Żegestów-dworzec.“ Okręg doręczeń tego urzędu stanowić będą: dworzec kolejowy Żegiestów i miejscowości: Andrzejówka, Żegiestów i Zubrzyk. Ponieważ w żegiestowskim zakładzie kompielowym w czasie od 1 czerwca do 30 września każdego roku, funkcyonuje samoistny c. k. urząd pocztowy, który odtąd będzie nosił nazwę „Żegiestów zdrój“, przeto należy na posyłkach do adresatów, przebywających w owym zakładzie kąpielowym, podawać wyraźnie jako miejsce przeznaczenia „Żegiestów zdrój“. Urząd pocztowy „Żegiestów dworzec“ otrzyma połączenie zapomocą pociągów kursujących między Nowym Sączem a Orłowem.

— **Wielki koncert** w Wiedniu, urządzony d. 9 b. m. na rzecz dotkniętych nieurodzajem w Galicyi. wypadł wspaniale. Obecnem było całe świetne towarzystwo wiedeńskie i najwybitniejsze osoby świata dyplomatycznego i urzędowego. Chór włościański bierzanowski bardzo zainteresował i miał powodzenie. Nastąpiła uczta u Sachera, wśród której wiceprezydent Izby p. Chlumecky, wzniósł zdrowie artystów; hr Ludwik Wodzicki toast na podziękowanie p. Chlumeckiemu za użyczoną pomoc; panna Abendroth zdrowie hr. Łosia.

Jak donosi *Fremdenblatt*, JCW. Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator przesłał komitetowi koncertu naddatek w kwocie 25 zł.

— **Przyjęcie 58 pułku piechoty w Stanisławowie.** Czytamy w *Kuryerze Stanisławowskim*: „Po czterdziestopięcioletniej nieobecności powrócił we wtorek, dnia 6 maja br. 58 pułk piechoty imienia Najd. Arcyks. Ludwika Salwatora, rekrutujący się ze Stanisławowa i tegoż okolicy do naszego miasta. Przy świątecznie festonami i chorągwiami o barwach Monarchii i narodowych przystrojonej głównej bramie nowowybudowanych koszar dla piechoty — powitał prezes miasta dr. Szydłowski imieniem zgromadzonej Rady miejskiej — powracający pułk. Tegoż dnia wieczorem odbył się w sali kasynowej kosztem miasta na powitanie i uczczenia przybycia pułku bankiet, n[a] który zaproszono cały korpus pp. oficerów 58 pułku, deputacye wszystkich innych rodzajów broni, stojących w Stanisławowie, pp. naczelników tutejszych władz i urzędów i inne wybitne w mieście naszem osobistości.

W szczupłej sali kasynowej, zasiadło do uczty około stu kilkudziesięciu uczestników. Szereg toastów rozpoczął (po polsku) prez[es] miasta p. dr. Szydłowski, a witając przybyły pułk, wzniósł toast na cześć Najjaśniejszego Pana. Po nim przemówił (po polsku) imieniem Rady miejskiej p. dr. Nimhin, a podnosząc zasługi 58 pułku na polu walk, wzniósł jego zdrowie. Przemówienie to, bogate treścią i formą wykwintne, wznieciło ogólny aplauz. Następnie pułkownik 58 pułku p. Hora, dziękując, toastował na cześć miasta. Z kolei wnosili toasty p. Majeranowski (po polsku) na cześć całego korpusu oficerskiego tutejszego garnizonu, — p. pułkownik hr. Christalnigg na pomyślność miasta, — marszałek p. Brykczyński (po polsku) imieniem powiatu, na zdrowie c. i k. armii, — pułkownik p. Odolski na pomyślność całej Monarchii, — p. dr. Jeleń zaś dłuższe swe przemówienie (po niemiecku) zakończył staropolskiem „kochajmy się“. Po nim, w prześlicznem przemówieniu wzniósł kapitan 58 p[ułku] p. Bosanac zdrowie obywatelstwa stanisławowskiego. Pełnym niezwykłej swady i porywającym był toast kapitana p. Kronholza, który p[ił] na zgodę stanów cywilnego i wojskowego. Kapitan p. Rosa pił zdrowie pięknych Stanisławowianek, — ks. kan Dąbrowski w wybornem pełnem humoru przemówieniu toastował [na] zgodę między stanem wojskowym a cywilnym, a dr. M. Fischler (po niemiecku) zdrowie członków pospolitego ruszenia. — Porucznik Wischek pił zdrowie nieobecnych pp. oficerów 58 pułku, — kapitan p. Dąbrowicki (po polsku) zdrowie duchowieństwa i kapitan p. [Bo]sanac zdrowie burmistrza dr. Szydłowskiego. Podczas biesiady przygrywała muzyka 58 pułku, — a serdeczny nastrój między współbiesiadnikami panował niezamącony do końca bankietu, który pod każdym względem się udał. Tegoż dnia w południe gościło miasto wszystkich żołnierzy 58 pułku, urządzeniem dla nich w koszarach odpowiedniej przekąski.

— **O pożarze** w Kolbuszowej dnia [...] b. m. dochodzą nas następujące szczegóły. Ogień ukazał się o godzinie 2 po południu [na] strychu domu J. Berla w rynku i przy braku spiesznego ratunku wkrótce ogarnął część rynku oraz w tyle za nią położone realności w kierunku północno zachodnim. Po wielkich wysileniach straży ogniowych: miejscowej, majdańskiej, raniżowskiej, sokołowskiej, głogowskiej, rzeszowskiej, a szczególnie dzięki pomocy niesionej przez stacyonowany w miejscu szwadron 16 pułku huzarów, zdołano pożogę zlokalizować tak, że nie rozszerzyła się na drugą część rynku. Spłonęło ogółem 20 domów, w tej liczbie 9 murowanych; z dziewięciu domów zerwano dachy. Ogólna szkoda wynosi 30.100 zł., z czego asekuracya wróci 13.430 zł. Przyczyną pożaru była nieostrożność służącej, która pociągniętą została do odpowiedzialności.

Na obszarze dworskim w Szczepanowicach, pow. tarnowskiego, zniszczył ogień,

łożony zbrodniczą ręką, dwie stodoły z maszynami rolniczemi i zapasami słomy, ogólnej wartości 6.000 złr. Podejrzane o podpalenie indywiduum znajduje się w ręku sądu.

W Tarnorudzie, pow. skałackiego, dnia 4 b. m. spłonęło do szczętu 18 zagród włościańskich. Ogień wybuchł z wnętrza domu Icka Gelbarta. Celem zbadania przyczyny pożaru wdrożono śledztwo.

— **Wydalił się** z zakładu drohowyzkiego w dniu 11 kwietnia b. r. Filip Scheffer, liczący lat 13, uczeń 3 klasy, brunet, ciemnej cery, szczupły, i do tej pory nie dał wieści o sobie. Stroskana ciotka poszukuje go dotychczas bez skutku. Istnieje podejrzenie, że chłopak ukrywa się gdzieś w pobliżu Zakładu u włościan, i dlatego uprasza się każdego, ktoby o nim cokolwiek wiedział, aby zawiadomił p. Antoniego Szymańskiego, kościelnego przy kościele OO. Bernardynów.

— **Zwłoki kobiety**. w której poznano niejaką Annę Meten, znalezione zostały dnia 28 z. m. we wsi Haczowie, pow. brzozowskiego. Wszelkie poszlaki wskazują, że zaszedł tu wypadek morderstwa, a podejrzany o spełnienie tej zbrodni izraelita został aresztowany.

— **Gradobiciem** nawiedzone zostały dnia 5 b. m. gminy powiatu pilzneńskiego: Borowa, Róża i Przeryty bór. Zrządzona w ziemiopłodach szkoda, której likwidacyę zarządzono, jest dotkliwa.

—**Z Uniwersytetu.** Pp. Feliks Drużbacki, rodem z Ryszowiec i Filip Drużbacki, rodem z Mańkowiec na Podolu rossyjskiem, otrzymali w sobotę w Uniwersytecie Jagiellońskim, stopień doktorów praw.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie pani Marya z Kwiecińskich Dybusiowa, żona budowniczego, w 33 roku życia.

W Krakowie, pani Florentyna z Krzyżanowskich Szumańczowska, wdowa po ś. p. Ludwiku, pośle na Sejm krajowy, przeżywszy lat 70.

W majątku swym Gnojniku, w powiecie brzeskim, Edward z Homolicy Homolacs, b. porucznik wojsk polskich w r. 1831, adjutant generała Gawrońskiego, ozdobiony krzyżem *virtuti militari*, przeżywszy lat 82. Ś. p. Edward Homolacs wstąpiwszy, chociaż nie Polak z rodu, do legii nadwiślańskiej, dawał podziwu godne dowody waleczności i męstwa, które mu zjednały awans i zaszczytny krzyż *virtuti militari*. Wkrótce po roku 1831 zawarł z wdową po krewnym swym tegoż samego nazwiska związek małżeński, z którego kilku pozostaje synów. Ostatni szereg lat przeżył w Gnojniku, gdzie sława jego, jako jednego z najwzorowszych gospodarzy rolnych szeroko rozchodziła się po kraju.

— **Nowe wykopaliska w Rzymie**. W ostatnich dniach lutego, kopiąc kanał przy nowej ulicy *Giovanni Lanza* znaleziono miedziane naczynie, w którem się mieściło 5.654 sztuk bronzowej monety z IV. wieku, z wizerunkami rozmaitych cesarzy z czasów upadku Rzymu, od Maksencyusza do Honoryusza. Wydobyto także z gruzów i odczytano napisy lapidarne łacińskie i greckie koło portyku bazyliki św. Piotra w Okowach i ułamki innych napisów przy *Via Cavour*; znalazła się też *ara* czyli ołtarz na pamiątkę Neronowego pożaru, koło kwirynalskiego pałacu; ślubny napis na cześć Sylwana, boga lasów, przy *Via del Pozzetto*; kolumna granitowa na placu Płaczu (*piazza del Pianto*), z innemi podnożami świadczącemi, że tam istniał starożytny portyk. Ale najważniejsze odkrycie nastąpiło w korycie Tybru. Wydobyto tam bowiem z mułu dwa wotywne napisy, jeden poświęcony Herkulesowi i sięgający V. wieku, drugi zaś Eskulapowi i nieco późniejszy.

Między gościńcami *Via Tusculana* i *Via Labiana* znalazły się resztki chrześciańskiego *oratoryum* czyli kaplicy z pierwotnych czasów. Stało się ono było częścią kościoła, później tam wzniesionego na cześć męczennika św. Aponiana, a który zburzony został w XVI. wieku. Przy *Via Tiburtina*, a 10 kilometrów za miastem, znaleziono napis łaciński z epoki Antoninów. Należał on do grobu L. Plocyusza Sabina i przypomina między innemi przymiotami nieboszczyka, iż cesarz uprzejmie mu się kłaniał, ilekroć go spotykał. Napis ten zamiast zwykłej formuły używanej na grobach: *Diis Manibus*, zaczyna się od słów: *Diis Genitaribus*.

— **Przechadzka po Europie**. Do Londynu przybyli w tych dniach dwaj młodzi panowie, nazwiskiem Charles Long i A. Aston, którzy odbyli dwunastomiesięczną wycieczkę pieszą po Europie, albo raczej w około Europy. Wycieczka ta podjętą była oczywiście tylko dla przyjemności. Turyści zaopatrzeni byli tylko w zwyczajny tornister i silną laskę. Wyszedłszy przed rokiem z Londynu, udali się pieszo do Dowru, a ztąd parowcem do Calais. Następnie już tylko pieszo puścili się do Dieppe, Bordeaux, przekroczyli Pirenje i zwiedzili Lizbonę, Madryt, Barcelonę. Postępując wzdłuż wybrzeży morza Śródziemnego dotarli do Tryestu i Wenecyi, potem zwrócili się ku Krakowowi i przez Królestwo Polskie i Moskwę zaszli do Petersburga. Wsiadłszy w Rydze na okręt, przeprawili się przez morze Bałtyckie do Norwegii, przeszli cały półwyszep Skandynawski, a w końcu przemierzyli krokami całe Niemcy, Holandyę i Belgię.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

-β- **Dla włościan**. Wydawnictwo zbiorowe Koła literacko-artystycznego we Lwowie. Cena 1 zł., z przesyłką pocztową 1 zł. 20 ct.

Jeżeli na jednem miejscu zbierze się kilkadziesiąt osób, to tłum ten wzbudza ciekawość przechodniów, kupią się koło niego ludzie, dopytują, co się stało — słowem interesują się tem zbiegowiskiem nie mało. Ileż więcej zaciekawienia budzić winno dzieło literackie, które zamknęło w sobie kilkadziesiąt nazwisk uczonych, literatów, dziennikarzy, poetów, muzyków, ilustratorów, którzy posłuszni danemu hasłu, stanęli w tak poważnej liczbie, aby nieść pomoc, na jaką ich stać było, w pięknem dziele miłości bliźniego. Z tego też powodu wydawnictwo „Koła literackiego“, o którem właśnie mówimy, znalazło od razu dla siebie ogólną sympatyę sfer inteligentnych naszego społeczeństwa i szerokie zainteresowanie się niem ogółu. Zdając sprawę z tego wydawnictwa, musimy jednak stanąć na stanowisku, na jakiem stoją zazwyczaj sprawozdawcy z wszelkich dobroczynnych produkcyj, to jest musimy być pobłażliwi, wyrozumiali. Podniesiemy więc tylko to, co godne jest w tej publikacyi uwagi, a pominiemy rzeczy mniej ważne lub mające tylko ulotne znaczenie. Do pięknej strony wydawnictwa „dla włościan“ zaliczamy przedewszystkiem wyborne ilustracye ołówka Kossaka, Koehlera, Pawłowicza, Brunona Tepy, Sozańskiego i panny Maryli Młodnickiej, której główka dziewczęca słusznie postawioną została na czele Albumu, jako odznaczająca się wybornym rysunkiem i tym czarem prawdziwej poezyi pochwyconej w rysach „stęsknionego dziewczęcia“ jaki tylko młodość i prawdziwy talent odtworzyć umieją. Z innych rycin zasługują na uwagę obie ilustracye Kossaka: „Panicz i dziewczyna“ tudzież „Wallenrod“ i pełna wybornej charakterystyki głowa górala zakopańskiego rysowana przez p. Tepę.

Po ilustratorach idą muzycy: Jarecki, Wszelaczyński i Niewiadomski, o których tyle tylko powiedzieć możemy, że piosnki ich, ofiarowane do wydawnictwa „dla włościan“, są już na ustach wszystkich, że od razu stały się popularne, co jest niewątpliwą oznaką ich wysokiej wartości muzykalnej.

Z uczonych poważne głosy zabrali w tym albumie Tadeusz Korzon, który dał mały traktacik o tak zwanych „zjadaczach chleba“, — Bronisław Czarnik, który się odezwał w sprawie opieki literackiej nad Zakładem Ossolińskich. — Fr Papée, opisujący zajazd Sobieskiego na starostwo stryjskie. — Dr. Jendel wybornie charakteryzujący wpływ towarzystwa i lektury na dzisiejsze zdenerwowane społeczeństwo. — Ludwik Finkel opisujący świetnem piórem przerwany w r. 1695 we Lwowie przez napad Tatarów karnawał. — Dr. Estreicher, opowiadający nam o teatrach amatorskich za Oceanem. — Dr. Wiczkowski, rozprawiający bardzo przekonywująco o wpływie higieny na życie urzędników; z belletrystów, mamy tu utwory Starkla, Ostaszewskiego-Barańskiego, (pełen wdzięku i uczucia obrazek p. t. Mój sąsiad), Jeża, Wilczyńskiego, Jaroszyńskiego, Theodorowicza, Bełcikowskiego i t. d.; z poetów stanęli do apelu: Brzozowski, Bełza, Biernacki (Rodoć), Kasprowicz, Konarski, Lenartowicz, Rossowski i Urbański; zasłużony sekretarz „Koła literackiego“ p. Stanisław Pepłowski dał nam ciekawy rys życia lwowskiego Matuzala, starego kontuszowca, Tadeusza Thulie, który dożył szczęśliwie setnych lat i położył się do grobu w r. 1842, zakarbowawszy na drugą setkę jeszcze dwa lata życia. Owoż i całe, że tak nazwiemy panoramiczne, *à vol d'oiseau*, zdjęcie z albumu „dla włościan“. W szczegóły zapuszczać nam się niepodobna, ani tem mniej rozbierać każdą pracę z osobna. Niech czytelnicy na słowo raczą nam uwierzyć, że rzeczone Album warte jest nabycia i uważnego przejrzenia jego treści.

-β- **Józef Kotarbiński**. W dniu dzisiejszym rozpoczyna na naszej scenie szereg gościnnych występów, utalentowany artysta teatrów warszawskich, p. Józef Kotarbiński, który z tytułem członka jednej z największych scen stołecznych, łączy inny, niemniej dla nas, jako kolegów jego po piórze sympatyczny, a mianowicie tytuł wytrawnego krytyka i współpracownika wielu poważniejszych pism warszawskich, jak „Ateneum“, „Biblioteki warszawskiej“, „Kłosów“, „Tygodnika ilustrowanego“ i w. i. Kotarbiński, urodził się w 1850 roku; studya wyższe ukończył w Uniwersytecie warszawskim; następnie, czując od młodych lat pociąg ku scenie, kształcił się pod kierunkiem Jana Królikowskiego, który go też przed trzynastu laty wprowadził na deski teatralne, jako Zbigniewa w „Mazepie“ Słowackiego. Od tej chwili, młody adept sztuki występował w pierwszorzędnych rolach: w „Intrydze i miłości“, „Zbójcach“, „Hr. Essexie“, „Urielu Akoście“ i innych, przyjmowany zawsze z wielką sympatyą i oklaskiwany gorąco. Od roku objął p. Kotarbiński w konserwatoryum muzycznem w Warszawie naukę deklamacyi i prowadzi ją tak, aby mogła zastąpić brak nieistniejącej szkoły dramatycznej. Jako inteligentny artysta, estetyk, krytyk i literat, w najszerszem, ale zarazem najpoważniejszem tego słowa znaczeniu, zdobył sobie p. Kotarbiński poważne i wybitne stanowisko w Warszawie — i z tym pięknym dorobkiem na polu literacko-artystycznej działalności przybywa do Lwowa, który go wita z całą sympatyą dla jego talentu i wybitnego stanowiska, jakie zajął w literackem świecie.

(*n*) **Operetka**. Razem z wiosną nadszedł prawdziwy sezon debiutów, który co chwila odkrywa przed nami jakiś nowy kiełkujący talent. Nie wkraczając w dziedzinę dramatu, zacytować możemy z opery i operetki kilka — i obecnie nie o czem innem, jak o nowej debiutantce pisać nam wypada. Jest nią p. Dina, która wczoraj wystąpiła jako Germana w „Dzwonach z Corneville“, operetce, jak wiadomo lubionej, ale bardzo ogranej. Liczne jednak zebranie się publiczności dowodzi że nazwisko nowe zawsze interesuje i do teatru ciągnie. W rzeczy samej, debiutantka, jakkolwiek bardzo jeszcze początkująca, zasługuje na względy publiczności i krytyki, przedstawia się bowiem korzystnie i zdradza w spiewie dużo talentu. Gra, oczywiście, jest jeszcze bardzo nieśmiałą; potrzebuje czasu i oswojenia się ze sceną. Operetka jednak nasza nie posiada sił nowych, zwłaszcza mniejsze partyjki nie mają odpowiednich młodych a uzdolnionych, chociażby niezbyt jeszcze zaawansowanych spiewaczek, któreby się w ciągu lat mogły wyrobić: — zaangażowanie tedy debiutantki może bezwątpienia wyjść na korzyść naszej scenie.

W sobotę wystąpiła p. Bronikowska jako Nitouche. Nie jest to wcale jakiś rozwijający się młodociany talencik, ale artystka operetkowa rutynowana, która w Warszawie zajmuje w swym fachu jedno z wybitniejszych stanowisk. Pani Br. przedewszystkiem spiewa bardzo ładnie, poprawnie i czystym akcentem, w całem zaś wystąpieniu przebija się wpływ Warszawy, co w wielkiej części o powodzeniu stanowi. Panią Br. przyjęto też istotnie bardzo przychylnie, nie szczędząc jej oklasków.

Repertoar teatralny. Dzisiaj w poniedziałek „Urjel Akosta“, dramat Gutzkowa. Pierwszy gościnny występ p. Józefa Kotarbińskiego, artysty teatru wielkiego w Warszawie. — Jutro we wtorek „Kapelan“, operetka Millöckera. Rolę Garantiniego objął p. Skalski. — We środę „Hamlet“. Drugi występ p. Kotarbińskiego.

Przegląd sądowy i administracyjny. Treść V. zeszytu (maj): Waluta w Austryi i dążenie do jej reformy, przez dra Stanisława Głąbińskiego (C. d.). Ustawodawstwo Sejmu krajowego 1887—1889, przez prof. dra St. Starzyńskiego (C. d.). Prawo transportowe na drogach żelaznych w Królestwie Polskiem, przez Henryka Konica (C. d.). Zapiski literackie: Dr. Edmund Udziela. Prawo nadzastawu wedle prawa austryackiego (przez dra Lilienfelda). Praktyka cywilno-sądowa. — Zasady orzeczeń Trybunału kasacyjnego, przez dra Wincentego Tarłowskiego. Praktyka administracyjna. — Zasady orzeczeń Trybunału administracyjnego, przez dra Aleksandra Małaczyńskiego. Kronika: Towarzystwo prawnicze w Krakowie. Wiadomości urzędowe.

Z izby sądowej.

(*Sprawy przed sądem przysięgłych*).

Lwów, 12. maja

(—) Do dnia 28 maja wyznaczone są następujące rozprawy przed trybunałem sądów przysięgłych we Lwowie:

Dnia 13 b. m. przeciw Janowi Lipce i towarzyszom o zbrodnię kradzieży; dnia 14go t. m. przeciw Simonowi Tanue o podpalenie; d. 16go przeciw Janowi Pączkowi o usiłowane morderstwo; d. 17go przeciw Kulikowi o zbrodnię z §. 460; d. 19go przeciw Jędrzejowi Hałatowskiemu o zbrodnię kradzieży; d. 20go przeciw Andruchowi Nakonecznemu o podpalenie; d. 23go przeciw Gracyanowi Krzyczkowskiemu o zbrodnię oszustwa; d. 27go przeciw Anastazyi Trybusiewicz o podpalenie; d 28go przeciw Iwasiowi Kulińcowi o zbrodnię kradzieży.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Stan z dniem 30 kwietnia 1890.

Asygnaty, czeki i wkładki oszczędności 2,001.014 zł. 47 ct. Emisye: *a*) 4½ procentowe listy zastawne 15,644.400 zł. i. w. *b*) obligacye komunalne I Emisyi 1,132.100 zł. i. w. Razem 16.776.500 zł. i. w.

Targ zbożowy. *)

Duia 12 maja 1890.

Lwów, pszenica 8·25 do 8·75, żyto 7·15 do 7·40, jęczmień 7·— do 7·75, owies obroczny 7·25 do 7·65, rzepak 15 — do 16·70, groch 7·— do 12·—, wyka 8·— do 9·50, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·— do 8·50, żyto 7·— do 7·15, jęczmień browarny 6· — do 7·75, owies0 ·— do 0·—, groch 6·40 do 12·50, wyka 7·50 do 9·—, rzepak 15·— do 16·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·80 do 8·30, żyto 7·— do 7·15, jęczmień 6·80 do 7·75, owies 6·75 do 7·—, groch 6·40 do 11·50, wyka 8·— do 9·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·80, żyto 7·20 do 7·50, jęczmień 6·50, do 8·—, owies 6·80 do 7·20, groch 6·50 do 12·50, wyka 8·— do 9·50, rzepak 15·50 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, konizcyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 65·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·50 do 10·— zł.

Chmiel więcej poszukiwany u znanych producentów.

Ceny więcej nominalne. Usposobienie spokojne. Trudny zbyt. Brak kupujących.

*) Przedruk wzbroniony

Kolej północna. Rada zawiadowcza kolei północnej Cesarza Ferdynanda, postanowiła rozdzielić dywidendę po 128 zł.

OSTATNIA POCZTA

Wiadomo, że z powodu odbyć się mającej w lipcu b. r. uroczystości zaślubin Najd. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi z Najd. Arcyks. Franciszkiem Salwatorem, uchwalił Wydział krajowy utworzyć komitet w celu naradzenia się, w jaki sposób kraj nasz uczcić ma tę uroczystość. W skład tego komitetu zaproszono wiele osobistości.

Otóż wczoraj po południu odbyło się w wielkiej sali radnej Wydziału krajowego posiedzenie tego komitetu pod przewodnictwem Marszałka krajowego hr. Tarnowskiego. Po dłuższej dyskusyi uchwalił komitet większością głosów poruczyć mistrzowi Matejce wykonanie obrazu większych rozmiarów, przedstawiającego „Zaślubiny Kazimierza Jagiellończyka z Elżbietą austryacką“. Mniejszość komitetu była za albumem z udziałem wszystkich polskich malarzy.

Obraz ten będzie ofiarowany Najd. Nowożeńcom, jako podarunek imieniem kraju.

Dla przeprowadzenia tej uchwały wybrano subkomitet, złożony z pp. Marszałka krajowego hr. Tarnowskiego, ks. arcyb. Sembratowicza, ks bisk. Dunajewskiego, prezydenta m. Krakowa dr. Szlachtowskiego, prof. Stan. hr. Tarnowskiego i prof. Zacharjewicza, który zająć się ma przeprowadzeniem układu z mistrzem Matejką, oraz zorganizowaniem składek w całym kraju.

Obecni na posiedzeniu członkowie komitetu, subskrybowali zazaz na ten cel znaczne kwoty.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania wraz z swą Córeczką Arcyksiężniczką Elżbietą przybyła przedwczoraj na kilkudniowy pobyt do Gries pod Bozen.

Najd. Arcyksiążę Rainer przybył onegdaj do Poli.

Według *Fremdenblattu* za dni kilka spodziewanym jest w Wiedniu król Milan, który uda się następnie do Gleichenbergu.

Nowomianowany poseł portugalski przy Najw. Dworze, hr. Valencas złożył przedwczoraj p. Ministrowi hr. Kalnoky'emu wizytę powitalną.

Na kongres międzynarodowy telegraficzny, który rozpocznie się dnia 15 b. m. w Paryżu wyjeżdżają generalny dyrektor telegrafów, szef sekcyjny w Ministerstwie handlu Obentraut, radca sekcyjny Neubauer i sekretarz ministeryalny dr. Benesch.

Izba deputowanych przedyskutowała w sobotę etat Ministerstwa rolnictwa i przystąpiła do ostatniego etatu: Ministerstwa sprawiedliwości. Gdy *Presse* donosi, iż Izba już we środę zakończy swe obrady dowiaduje się *Fremdenblatt*, iż nastąpi to dopiero w piątek lub sobotę. Po załatwieniu budżetu mają być wzięte pod obrady: ustawa o mytach i ustawa o nowej taryfie osobowej na kolejach państwowych.

Izba węgierska rozpoczyna dzisiaj czwartą sesyę bieżącego okresu prawodawczego. Dzisiaj nastąpi ukonstytuowanie biura prezydyalnego a jutro wybór do komisyj, tak, iż Izba już we środę będzie mogła przystąpić do obrad nad przygotowanemi projektami ustaw. We środę też ma wnieść skrajna lewica swój projekt ustawy o swojszczyźnie.

Cesarz Wilhelm z cesarzową i ks. Henrykiem był przedwczoraj na obiedzie u austro-węgierskiego ambasadora. Dostojni goście zabawili w pałacu ambasady od godz. 7 do 10 wieczorem. W obiedzie wzięli także udział między innymi: kanclerz Caprivi, marszałek polny hr. Moltke, generał Waldersee i minister wojny Verdy.

Cesarz przybędzie d. 14 b. m. do Królewca gdzie zabawi do 16 b. m.

Włoski następca tronu w podróży z Rossyi przybędzie 8 czerwca do Berlina. Królowa Małgorzata odłożyła swój przyjazd na czas nieoznaczony.

Kanclerz Caprivi ma dzisiaj przedstawić się nowemu parlamentowi niemieckiemu i przy tej sposobności zabrać głos przy dyskusyi nad kredytem na potrzeby wschodnio-afrykańskiej wyprawy.

Wedle *Köln. Ztg.* kanclerz Caprivi miał się wyrazić, iż stanowisko jego w obec kwestyj kolonialnych jest takie same, jakie zajmował w obec nich ks. Bismarck.

Izba panów sejmu pruskiego ukończyła w sobotę obrady nad budżetem.

Według oświadczenia ministra wyznań podczas obrad komisyi zajmującej się projektem dotyczącym zużycia funduszów obrocznych oświadczyła Stolica apostolska w marcu r. b., że nie chce w kwestyi tej wprawdzie wypowiadać własnego zdania, ale z drugiej strony nie będzie też przeciwko projektowi rządu pruskiego protestowała ani mu stawiała oporu. Dalej miano ze strony Watykanu oświadczyć, że Ojciec św. chce pod tym względem decyzyą a względnie odpowiedzialność za odrzucenie projektu złożyć w ręce centrum.

Zamierzone ułatwienia przymusu paszportowego nad granicą alzacko-lotaryńską mają, wedle *Weser Ztg.*, przedewszystkiem polegać na tem, że zostanie zniesiona wiza niemieckiej ambasady w Paryżu.

Z Cetynii donoszą:

Biskup katolicki w Antivari, Milinowicz, udał się do Rzymu, celem zażegnania trudności, wynikłych przy zawieraniu konkordatu. Chodzi tu mianowicie o zatwierdzenie wprowadzenia liturgii słowiańskiej w kościele katolickim w Czarnogórze.

Ks. Ferdynand podpisał dekret, mocą którego prefekt Filipopolu Dimitrow został mianowany agentem dyplomatycznym Bułgaryi przy regencyi serbskiej.

Rządy: serbski i grecki, postanowiły, po wzajemnem porozumieniu się, urządzić ponownie swe reprezentacye dyplomatyczne w Belgradzie i Atenach.

Izba rumuńska, 93 głosami, przeciw 55 głosom, uchwaliła kredyt na fortyfikacye. Wśród dyskusyi podniósł minister spraw zagranicznych z naciskiem, że fortyfikacye mają wyłącznie charakter obronny, i pozbawione są wszelkiej tendencyi politycznej.

Na ostatniem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych przedłożył Rouvier, minister skarbu, projekt ustawy o opodatkowaniu suszonych winogron, poczem podsekretarz stanu Etienne odpowiadał na interpelacyę w sprawie Dahomeyu. Rząd, powiedział, nie był zmuszony uciekać się do kredytu, załogi nie powiększył, a mimo to broni swoich pozycyj. Więźniowie zostali odebrani. Minister marynarki Barbey oświadczył, że rząd wzmocnił flotylę także bez uciekania się do kredytu. Na interpelacyę Boyera co do stanowiska policyi w dniu 1 maja, odpowiedział Constans, że zachowanie się policyi było chwalebne, i że przyjmuje za nie odpowiedzialność. Izba uznała zachowanie się rządu przyjęciem porządku dziennego 394 głosami przeciw 57.

Rząd francuski postanowił zbudować w Petersburgu dla swojej ambasady pałac własny. W tym celu zażądał minister Ribot kredytu w sumie 1,300.000 franków. Twierdzą, że Izba kredyt ten uchwali bez zastrzeżeń.

Wielki pomysł wybudowania, a obecnie, jak mówią, już tylko wykończenia budowy kanału Panamy, runął prawdopodobnie bez nadziei odrodzenia się. Komisya, wysłana z Francyi na miejsce, donosi w sprawozdaniu, że o kanale poziomym ani mowy nie ma. zaś kanał, tak zwany śluzowy, czyli nawodniany według potrzeby, kosztowałby jeszcze teraz 900 milionów. Komisya zastrzega się, że są to koszta prawdopodobne i mogą znacznie przenieść tę sumę.

Wczoraj, w niedzielę, zebrał się w Rzymie kongres, który ma zredagować program partyi radykalnej dla najbliższej walki wyborczej. Sto stowarzyszeń i pięćdziesięciu delegatów zgodziło się na zwołanie kongresu.

Według doniesień *Polit. Corresp.* z Rzymu, wiadomości z Abisynii brzmią bardzo pomyślnie: król Menelik z reprezentantami włoskimi powraca do Szoy, Ras Alula jeden z pomiędzy naczelników rokoszujących, pozostał osamotniony i kryje się w górach Terubii. W innych prowincyach ludność głodem przyciśnięta, ucieka i szuka schronienia na terytoryum kolonii włoskiej.

Włoski organ wojskowy, *Esercito Italiano* oświadcza, iż rząd, mimo ciągłych uzbrojeń wielkich państw europejskich, nie myśli odstąpić od zapowiedzianych w budżecie wojskowym oszczędności. — Ale — dodaje *Esercito*, z drugiej strony rząd stanowczo nie pozwoli nadwyrężać tych wydatków, których uszczuplenie mogłoby narazić bezpieczeństwo państwa, albo skompromitować dotrzymanie zobowiązań, które Włochy przyjęły.

Z Brukseli donoszą, że król Leopold udaje się ponownie do Anglii, ażeby być w poniedziałek przy uroczystości odsłonięcia w parku Windsor, pomnika księcia Alberta, przyczem obecną będzie także królowa Wiktorya.

Wiedeńskie firmy handlowe otrzymały z Brazylii doniesienie, że w nowej rzeczypospolitej panuje straszliwy zamęt. Niezadowolenie pomiędzy ludnością rośnie we wszystkich stanach i zaczyna udzielać się wojsku. W północnych prowincyach staczają się bez przerwy krwawe walki. Obawiają się wybuchu rewolucyi.

Episkopat brazylijski wydał list pasterski przeciw obecnemu rządowi, podnoszący natomiast rządy Dom Pedra II. W liście tym zaznaczono, że episkopat nie zwalcza republiki, gdyż ta forma rządu nie jest sprzeczną z zasadami religii, potępia jednak stanowisko nowego rządu w obec Kościoła.

W obec tego przewidują zaciekłą walkę między Kościołem a rządem w Brazylii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych zawiadomił hr. Taaffe, że Najj. Pan zwołał Delegacye na 4 czerwca do Pesztu.

Wiedeń, 12 maja. Umarł tu członek Izby panów książę Hugo Salm-Reifferscheidt-Krautheim.

Wiedeń, 12 maja. Koło polskie mianowało członkami Delegacyi pp.: Jaworskiego, Bilińskiego, Chrzanowskiego, Popowskiego, Chamca, Czartoryskiego, Wład. Czajkowskiego, zaś zastępcami: Wysockiego i Mandyczewskiego.

Klub czeski postanowił, ażeby na wypadek, jeśli indemnizacya galicyjska przyjdzie na porządek dzienny, głosować za indemnizacyą.

Komisya petycyjna Izby deputowanych uchwaliła, aby petycyę firm handlowych w Wagstadt, poszkodowanych skutkiem ekscesów robotniczych o wynagrodzenie ze skarbu państwa odstąpić Rządowi z wezwaniem, ażeby zbadał tę sprawę i przedłożył odpowiedni projekt ustawy.

Wiedeń, 12 maja. (*Tel. pryw.*) Według *Montagsrevue* sprawa indemnizacyjna galicyjska będzie ostatnim przedmiotem narad Izby deput., która ostatnie posiedzenie odbędzie się we czwartek.

Sejm czeski ma zebrać się około 20 b. m.

Praga, 12 maja. We wczorajszej uczcie pożegnalnej na cześć opuszczającego Pragę Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda wzięli udział: główno-dowodzący generał, cała generalicya i wszyscy oficerowie korpusu, ogółem 350 osób. Generał hr. Grünne złożył powinszowania Jego Ces. Wysokości z powodu awansowania Go na pułkownika, lecz zarazem wyraził ubolewanie, iż Najd. Arcyksiążę opuszcza tutejszy garnizon. Mowca zakończył okrzykiem na cześć Arcyksięcia a muzyka zaintonowała hymn ludowy. Wszyscy uczestnicy bankietu powtórzyli okrzyk ten z zapałem. Jego Ces. Wysokość podziękował i życzył w słowach najgorętszych wszelkiego powodzenia ósmemu korpusowi, poczem wzniósł przyjęty z zapałem toast na pomyślność głównodowodzącego i całego korpusu oficerskiego.

Praga, 12 maja. Zgromadzenie robotników, składające się z blisko 3000, postanowiło nie pierwej podjąć roboty, aż póki nie zostanie osiągnięte porozumienie pomiędzy wszystkimi robotnikami i fabrykantami. Mniej liczne zgromadzenie robotników w Lieben postanowiło równie przedłużyć bezrobocie.

Karłowice, 12go maja. Wczoraj odbyła się uroczysta instalacya nowowybranego patryarchy wśród niebywałego natłoku wszystkich warstw ludności serbskiej i pełnych zapału owacyj dla króla i patryarchy.

Petersburg, 12 maja. Ukaz carski upoważnia ministra skarbu do zaciągnięcia na pokrycie sum, zaliczonych przez ministerstwo skarbu na budowę kolei żelaznych wewnętrznej skonsolidowanej pożyczki kolejowej w wysokości 75 milionów rubli papierowych. Oprocentowanie ma wynosić 4½ od sta. Sprzedaż rozpocznie się 13 maja.

Sofia, 12 maja. Koniec aktu oskarżenia przeciw Panicy, wylicza środki, których Panica używał, ażeby uzyskać spólników pomiędzy oficerami; oskarżenie przytacza dowody współwiny pojedynczych oskarżonych, ilustruje usiłowania Panicy pozyskania towarzyszy w armii i cytuje paragrafy ustawy, według których karygodnemi są zbrodnicze te czynności, a kończy się skreśleniem życiorysu Panicy.

Madryt, 12 maja. Rozeszła się tu pogłoska o zamachu na królowę regentkę. Pogłoska ta okazała się fałszywą. Rzecz miała się, jak następuje: Kiedy królowa regentka wracała z dworca kolei Północnej, dokąd odprowadzała infantkę Eulalię, usłyszano wystrzał. Organa policyjne stwierdziły, że pewien urzędnik cłowy strzelił do gołębia. Prefekt zarządził, ażeby sprawę przedłożono trybunałowi sądowemu, w celu sprawdzenia istoty czynu.

Bruksela, 12 maja. Według *Indépendance Belge*, wniósł Lambermont na konferencyi antiniewolniczej o rewizyę aktu generalnego konferencyi z roku 1885, który dla zatoki Kongo ustanowił zupełną wolność handlu. Wniosek upoważnia państwa, posiadające w dziale wód Kongo terytorya, do pobierania od wszystkich wprowadzanych towarów ceł od ich wartości. Pełnomocnik Anglii popierał wniosek jak najgoręcej. Pełnomocnicy Niemiec, Włoch, Francyi, Portugalii zaakceptowali wniosek w zasadzie.

Konstantynopol, 12 maja. Dymisyę ministra sprawiedliwości, Dżewdeta, poczytują jako zadośćuczynienie dane przez sułtana w sprawie niemieckiego marynarza statku handlowego, Hundta. Sprawa jest w związku ze złożeniem z urzędu gubernatora Emioulah, który utrudniał schwytanie sprawców zamachu na Hundta. Szybkie zadośćuczynienie wywołuje zadowolenie wszechstronne. Obiega pogłoska, że ambasador niemiecki Radowitz podziękuje jutro sułtanowi za spowodowane z jego własnej inicyatywy rozstrzygnięcia szybko groźnej trudności.

(Zajście, o którem donosi powyższa depesza, miało miejsce jeszcze przed dwoma miesiącami. Majtek statku niemieckiego Hundt, pojawił się nieco podchmielony na Galacie, gdzie policyant turecki znieważył go i przy pomocy żandarmów zawlókł do więzienia. Tam zbito Hundta tak, że dwa tygodnie chorował. Mimo interwencyi konsula niemieckiego nie aresztowano winnych; dopiero za pośrednictwem ambasadora i po osobistej interwencyi sułtana zostali sprawcy aresztowani, lecz sądy tureckie ich uwolniły i znowu interweniował sam sułtan. *Przyp. Red.*)

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 maja 1890 r., godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 95·60, Węgierskie akcye kredytowe 339·50, Akcye anglo-austryackie 148·30, Akcye banku Union 241·75. Akcye kolei Karola Ludwika 195·75, Akcyə kolei północnej 269·80, Akcye kolei południowej 127·50, Losy tureckie 37·10, Akcye kolei państwowej 222·90, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiei 229·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 195·25, Wiedeńskie losy komunalne 146·75, Akcye tytoniowe 113·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 222·60, Akcye banku dla krajów koronnych 219·50, 4-prc. węgierska renta złota 103·15, Akcya banku związkowego 117·60, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·33·25, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·65. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 10 maja 1890 r. godzina 4 minut —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor ·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 12 maja 1890, godzina 10. minut 30. Akcye kredytowe 300·25, Anglo-austryackie 148·60, Unionbank 242·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 130·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·75, Napoleondor 9·40·—, Rubel papierowy 220·10, 4-prc. węgierska renta złota 103·25. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 10 maja 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·37 do 12·62 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·32 do 8·34 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 203·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 34·10 zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 53·80 fr. olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

W teatrze hr. Skarbka.

W poniedziałek dnia 12 maja 1890.

Pierwszy gościnny występ pana Józefa Kotarbińskiego artysty teatru wielkiego w Warszawie.

URJEL AKOSTA

dramat w 5 aktach Karola Gutzkowa.—Tłumaczenie Mikołaja Bołoz Antoniewicza. Początek o godzinie pół do 8-mej wieczór. Jutro we wtorek „KAPELAN" opertka w 3 aktach Millöckera.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 12 maja.

Hotel Zorza.

Pp. S. hr. Zamojski z Wysocka, J. hr. Stadnicki z Wielkiej wsi, J. hr. Michałowski z Witkowic, A. hr. Wodzicki z Kościelca, S. hr. Dzieduszycki z Gwoździca, L. hr. Krasiński z Warszawy, A. hr. Cetner z Podkamienia.

Hotel Angielski.

Pp. H. Kłosowski z Rymanowa, H. Schwarz z Wiednia, L. Cieński z Romaszówki, S. Kaczyński z Wankowa.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja. Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, ass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróża Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa; Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy, do Stanisławowa, Czerniowiec Jass Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryezski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg kuryerski — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10. maja 1890.

		płacą		żądaja	
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.		zřr.	ct.	zřr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	195	25	198	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.		228	—	231	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.		302	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.		—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.		101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		106	30	107	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	bez kupona bieżącego	99	—	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		101	10	101	80
„ „ „ 4 pr. w. a.		97	60	98	30
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.		101	10	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.		95	20	95	90
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52		100	10	100	80
„ „ „ 4 pr. „ „ 56		94	50	95	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		57	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		47	—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		105	10	105	80
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.		92	—	92	70
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	75	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	50	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.		98	—	98	70
5. Losy miasta Krakowa		23	—	25	—
„ „ Stanisławowa		—	—	34	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	49	5	59
Dukat cesarski		5	55	5	65
Nepoleondor		9	37	9	47
Półimperyał		9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny		1	32	1	42
„ „ papierowy		1	32¼	1	34¼
100 marek niemieckich		57	85	58	85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 maja 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89.45	89.65
luty-sierpień	89.45	89.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89.85	90.05
kwiecień-październik	—.—	90.10
Losy z roku 1854 po 250 zřr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 500 zřr. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1860 po 100 zřr. 5 pr.	1[illegible].50	144.—
„ „ 1864 po 100 zřr.	178.75	179.50
„ „ 1864 po 50 zřr.	178.75	179.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	149.80	150.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.65	101.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.10	110.30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.10	106.—
Galicyi	104.70	105.50
Niższej Austryi	109.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	148.75	149.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300.25	300.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	584.—	589.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	219.30	219.80
Bank austro-węgierski a 600 zł.	943.—	945.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	63.50	64.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	344.—	346.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2695.—	2700.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	195.—	195.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	229.—	229.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	222.75	223.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.25	127.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195.30	195.90
4. Listy zastawne losowana.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.80
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.50	109.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	99.90	100.40
„ „ „ „ po 5 pr.	101.25	102.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.—	102.25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.75	100.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.75	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	111.50	112.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.50	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.75	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.20
dtto (Jarosław-Sokal)	100.—	100·20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.50	83.20
z r. 1884	90.50	91.30
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.60	102.40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.—	186.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130.50	133.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.60	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.—	19.40
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.20	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	62.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	30.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	67.50	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.—	41.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	52.50	53.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.15	118.55
Paryż za 100 fr.	47.—.—	47.05.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59.—
„ pełnej wagi	.—.—	.—.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.39.50	9.41.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 10 maja 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	89	45
„ „ „ w srebrze	89	85
Renta w złocie	110	10
5 pr. austr. renta marcowa	101	60
Akcye banku austro-węgier.	948	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	299	75
Londyn	118	15
Napoleondor	9	40
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	58	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4022 (3120 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 350 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Majera Einhorna w tutejszym Sądzie sprzedaż całej lwh. 64 objętej posiadłości i połów lwh. 185 186 i 187 gm. kat. Kalwarya objętych realności spadkobierców śp. Franciszka Gramatyki własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 9 czerwca i 14 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Silberfeld adwokat w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 248 zł.

Cena szacunkowa 2480 zł. wa.

Kalwarya, dnia 30 kwietnia 1890.

L. 3785 (3121 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 246 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Leopolda Zimmerspitza w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 212 gm. kat. Brody objętej dłużnika Kazimierza Pająka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 9go czerwca i dnia 14 lipca 1890 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Wiktor Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 16 zł. wa.

Kalwarya. dnia 23 kwietnia 1890.

L. 448 (3111 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu w kwocie 35 zł. z pn., rozpisuje się egzekucyjną licytacyę połowy realności l. k. 28 w Przemyślu na Zasaniu, tudzież jej przynależności tamże się znajdujących a dłużników Katarzyny i Jana Kic własnych, w dniach 9 czerwca 1890 i 7 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze nr. 1 odbyć się mającej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wartość szacunkowa wynosi 132 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 26 lutego 1890.

L. 8844 (3127 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Klügera w kwocie 240 zł. odbędzie się 16 czerwca i 16go lipca 1890 zawsze o 10tej godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników solidarnych Wasyla Fedyniak i Maksyma Hawryłów pod lk. 62 i 25 w Rożanco niżnej położonych.

Cena wywołania pierwszej 800 zł. a drugiej 750 zł.

Wadyum 80 zł. i 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, dnia 30 marca 1890.

L. 2676 (3110 1 3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż w celu zaspokojenia pretensyi Magdaleny Maslaj i Maryi Sochackiej w kwocie 400 zł. zpn. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 241 w Przemyślu na Zasaniu położonej, dłużników Jakóba i Maryi małżonków Mikusówi własnej, ciała tabularnego nie stanowiących, dnia 9 czerwca 1890 i dnia 7 lipca 1890 o godzinie 10 rano w Sądzie biuro nr. 2 przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania, wartość szacunkowa 2050 zł.

Wadyum 205 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej na drugim i niżej ceny wywołania.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, oraz dalsze warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze Sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kurator adwokat dr. Glanz.

Przemyśl, 19 marca 1890.

L. 2151 (3002 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwotach 16 zł. 30 ct. i t. d. w dniu 26 czerwca 1890 i w dniu 22 sierpnia 1890 w Sądzie o godzinie 9tej rano realność pod l. 38 w Rzeszotarach przez publiczną licytacyę sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 1005 zł.

Zakład 100 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 26go lutego 1890 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 14 kwietnia 1890.

L. 320 (3001 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 30 listopada 1835 l. 8483 dozwala się w dalszym ciągu egzekucyi w celu zaspokojenia wywalczonej przez c. k. Zakład kredyt. włościański dłużnej należytości pto. 2 rat po 9 złr. wa. wraz z procentami po 10 prc. od dnia zapadłości każdej raty pożyczkowej aż do dnia rzeczywistej zapłaty tudzież kosztami sądowemi 3 zł. 84 ct. kosztami egzekucyjnymi 8 zł. 11 ct, 5 zł. 72 ct., 9 zł. 18 ct. tudzież za obecne podanie w umiarkowanej kwocie 7 zł. 6 ct. wa. po wykonaniu pierwszego i drugiego stopnia egzekucyi przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. kons. 131 w Szczawnicy wyżnej położonej Wojciecha Mastalskiego własnej ciało tabularne stanowiącej według protokołu z dnia 14 kwietnia 1889 l. 837 zastawniczo opisanej i zajętej składającej się z ciała hipotecznego wyk. hip. l. 131 pod następującymi warunkami:

1. Do publicznej licytacyi wyznacza się termin na dzień 10 czerwca 1890 i 1 lipca 1890 każdą razą o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Krościenku odbyć się mający.

2. Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w kwocie 135 zł. wa. i protokół zastawniczego opisania i oszacowania tej realności, tudzież warunki licytacyjne i wyciąg hip. wolno każdemu w tutejszej registraturze przejrzeć lub podnieść w odpisie

Krościenko, dnia 19 lutego 1890.

L. 2093 (2704 3—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi przeprowadzoną zostanie w dniu 17 czerwca 1890 o 10 godzinie rano w biurze V. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego celem ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 6868 zł. 51 ct., z większej 6959 zł. 69 ct. pochodzącej, z 7 prc. odsetkami od 20 marca 1889 bieżącymi, tudzież kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 24 zł 37½ ct. egzekucyjna sprzedaż dóbr Prohabin, za świadectwem wyciągu z wykazu hipotecznego l. 30 wedle karty własności B. poz. 7 Szulima Neubergera własnych a wedle karty ciężarów C. poz. 3. pierwotną pożyczką 7500 zł. zpn., z której ta wierzytelność pochodzi, obciążonych.

Cena wywołania, oraz wartość szacunkowa 35470 zł.

Zakład w gotówce lub w papierach wedle kursu 1773 zł. 50 ct. aw.

Dobra te będą sprzedane na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej lecz nie taniej, jak za 15000 zł.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono adwokata dr. Dębickiego.

Kołomyja dnia 15 marca 1890.

L. 28049 (3085 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania bruków skarpowych w 21 km. traktu delatyńskiego, odbędzie się na dniu 27 maja 1890 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Nadwórnie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót wykonać się mających wynosi 9641 zł. 22 ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. z ceny fiskalnej, sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się stronom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą i w których żądane wynagrodzenie nie tylko cyframi lecz także i literami wyrazić należy.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, zawierające jakiekolwiek dopiski albo też nie zaopatrzone w należyte wadyum lub nie wniesione w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1890.

L. 3412 (3070 3—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie kwocie 6500 zł zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 czerwca 1890 i 4 lipca 1990 r. każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 70 w Zielonkach Józefa Miniewskiego własnej.

Cena wzwołania 23500 zł.

Wadyum 2350 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. Dr. Eugeniusz Hubaczek z substytucyą adw. dr. Romana Ławrowskiego w Krakowie.

Kraków, 8 lutego 1890.

L. 1630 (3084 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano, na dniu 9 czerwca 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zas na dniu 14 lipca 1890 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nk. 11 w Tyśmienicy położonej dłużnika Mendla Kraner a względnie tegoż masy własnej wyk. hip. l. 322 gminy katastr Tyśmienica objętej protokołem z 9 grudnia 1889 l. 13079 oszacowanej na rzecz Sendera Horn pto. 200 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica, 15 marca 1890.

L. 6473 (2875 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Klügera w kwocie 150 zł. odbędzie się dnia 16 czerwca i dnia 16 lipca 1890 zawsze o 10tej godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Fedorego Sydoriaka pod lk. 65 w Sławsku położonej.

Cena wywołania 945 zł.

Wadyum 94 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, 30 stycznia 1890.

L. 94 (2792 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy powiatu Wielickiego przeciw Janowi Gumulskiemu w kwocie 9 zł. w. a. w dniu 17go czerwca 1890 i w dniu 15 lipca 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano połowa realności pod l. k. 2 w Chorągwicy przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 397 zł. 50 ct.

Zakład 39 zł. 75 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 18 grudnia 1890 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 7 marca 1890.

L. 4866 (2539 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 71 zł. wa. z pn., odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. k. 207 całego ciała hip. lwh. 212 i 2/32 części ciała hip lwh. 498 objętych, na imię Franciszka Drobnego w księdze gruntowej gminy kat. Osielec zapisanych w dniach 19 czerwca 1890 i dnia 18go lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 162 zł. wa.

Wadyum 16 zł. 20 ct wa.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tut sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 3 lutego 1890.

L. 13727 (3074 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności wykazem hip. l. 31 ks. gr. gminy kat. Dolina objętej Demka Deryja własnej, wyk. hip. l. 206 ks. grunt. gm. kat. Dolina objętej. Profyna Tataryna własnej i wyk. hip. l. 217 ks. gr. gminy kat. Dolina objętej Iwana Fedorciowa własnej, na rzecz Mojżesza Brechera pto 396 zł. z pn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków. akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 30 marca 1890.

L. 17676 (3075 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. k. 173 w Rosochaczu położonej, według wyk. hip. l. 173 i 175 księgi grunt. gminy kat. Rosochacz objętych Abrahama Grossera syna Srula Leiby własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 8 rat pożyczkowych po 46 zł. 5 ct. w dniach 6/8 1885, 6/2 i 6/8 1886, 6/2 i 6/8 1887, 6/2 i 6/8 1888 i 6/2 1889 wraz z 10 prc. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty, dalej resztujących jeszcze kapitałów dłużnych 540 zł. 92 ct. i 25 zł. 61 ct. z procentem 10 prc. od dnia 6 lutego 1889, aż do rzeczewistej zapłaty bieżącym i premii asekuracyjnej w ratach półrocznych w kwocie 3 zł. 72 ct., uiszczać się mającej.

Cena wywołania 6153 zł. 50 ct.

Wadyum 615 zł. 35 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 28 lutego 1890.

L. 2160 (3081 3—3)

C. k, Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 660 zł. wa. z pn., przez Karola Raimana przeciw Krystyanowi Linkowi wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 27 maja i 27 czerwca 1890 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę ciała hipotecznego dłużnika wykazem hipotecznym l. 137 księgi gruntowej gminy Krasów Reichenbach objętego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2540 zł.

Zakład wynosi 254 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona, ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 5 marca 1890.

L. 11155 (3072 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości a) lwh. 12, b) połowy lk. 45 gm. kat. Kolanów, oraz c) posiadłości lwh. 166 gminy kat. Chełm objętej dłużników Jędrzeja Olszowskiego, Franciszka Pachuły i Dominika Smagi własnych, w dwóch terminach mianowicie dnia 12 czerwca i 17go lipca 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maiss.

Wadyum realności ad a) 95 zł., ad b) 41 zł., ad c) 28 ct.

Bochnia, dnia 4 stycznia 1890.

L. 8644 (2790 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy pożyczkowej w Wieliczce przeciw Reginie I. Baran II. Twardosz w kwocie 20 zł. zpn w w dniu 16 czerwca i w dniu 17 lipca 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano realność pod lk. 8 b. oraz 1/8 części realności pod nr. 9 d. w Rzeszotarach przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi ad 1. 302 zł. ad 2. 30 zł.

Zakład ad 1. 30 zł. ad 2. 3 zł

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 18 października 1889 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 22 lutego 1890.

L. 8411 (2993 3—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 16 czerwca i w dniu 21 lipca 1890 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności 2/4 części realności lk. i lwh. 40; całej realności lwh. 394 całej realności lwh. 398 1/6 części realności lwh. 443 i 2/6 części realności lwh. 445 w Wieprzu położonych, dłużników Franciszka i Maryanny Margajów własnych, na zaspokojenie wierzytelności Jana Wronki w kwocie 50 zł. wa. z pn.

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub od takowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cena wywołania 1011 zł. 89 ct.

Wadyum 102 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Malec z Andrychowa

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 12 lutego 1890.

L. 3056 (3097 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do wiadomości, iż dnia 22go maja i 5 czerwca 1890 odbędzie się w tutejszym Sądzie każdym razem o godzine 10tej rano sprzedaż nieściągniętych wierzytelności masy konkursowej Mojżesza Gutmana i Wiktora Gutmana, w drodze publicznej licytacyi. Pretensye te wynoszące ogólną sumę 2601 zł. wa. będą na pierwszym terminie tylko powyżej ceny wywołania ustanowionej na kwotę 500 zł. wa. na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania sprzedane. Masa konkursowa ani za ściągalność ani za rzetelność sprzedać się mających wierzytelności nie ręczy.

Resztę warunków licytacyjnych, spis sprzedać się mających wierzytelności, nareszcie księgi handlowe przejrzeć można w wyż powołanym Sądzie.

Myślenice, dnia 3 maja 1890.

L. 10928 (3124 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 czerwca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. h p. l. 288 i 395 księgi gruntowej gminy Berezów niżny Antoniego Milewskiego względnie Kajetana Milewskiego własnej, na rzecz Mojżesa Scher pto 213 zł.

Cena wywołania 470 i 140 zł.

Wadyum 47 i 14 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Henryka Szeib c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn, 24. stycznia 1890.

L. 2511 (3106 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi sumy 109 zł. 54 ct. wa. zpn. licytacyę realności Maryanny Laszkowskiej i innych własnej, wyk. hip. l. 149 gminy Zarudce objętej na dzień 12 czerwca 1890 i na dzien 17 lipca 1890 zawsze o godz 10 rano w biórze III.

Cena wywołania 684 zł.

Wadyum 68 zł. 40 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Krosinski.

Lwów, dnia 8 marca 1890.

L. 9534 (2709 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 19 czerwca 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21go lipca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 3 według wykazu hip. l. 252 w Wolicy derewlań. położonej masy leżącej Semka Szkrobuta własnej, na rzecz Feiwla Zippera pto 50 zł. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 38 zł. 80 ct. wal. austr.

Wadyum 3 zł. 88 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 9 września 1889 wpisanych ustanawia się kuratorem p. Andrucha Karaśkiewicza ze substytucyą p. Illka Baki, oba z Wolicy derewlańskiej.

Busk, dnia 31 grudnia 1889.

L. 191 (3134)

Dnia 23 maja 1890 odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert w celu zabezpieczenia wykonać się mających w roku 1890 znaczniejszych napraw budynków salinarnych.

Koszta rzeczonych napraw wraz z potrzebnemi mataryałami obliczono według kosztorysów, które przejrzeć można w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych na ogólną kwotę 2294 zł. 75 ct. aw.

Oferty należycie ostęplowane stylizowane według formularza znajdującego się jako załącznik do warunków i zaopatrzone w 10 prc. wadyum, winny być wniesione najdalej dnia 23 maja 1890 do godziny 11 przed południem do rąk naczelnika c. k. zarządu salinarnego w Stebniku.

Blizsze warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi podpisanego c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 6 maja 1890.

L. 2943 (3150 1—3)

W dniach 23 maja 1890 i 27 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Łysiec na imię dłużnika Simchy Hermana zapisanej wyk. hipotecznym l. 444 objętej w Łyścu pod nr. d. 263 położonej w celu ściągnięcia 89 zł. 19 ct. wa. z pn., na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł. wa.

Wadyum 20 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 14 grudnia 1889.

L. 1107 (3151 1—3)

W dniach 23 maja 1890 i 27 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Hlebówki na imię dłużnika Mendla Imbermana i Natana Imbermana zapisanej wykazem hipotecznym l. 229, 230 i 231 objętej w Hlebówce pod nr. d. 46 położonej w celu ściągnięcia 21 rat pożyczkowych po 18 zł. i 65 zł. 45 ct. wa. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warnnków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 14 września 1889.

L. 7620 (3122 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 27 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1890 nawet poniżej takowej licytacya $^5/_8$ części realności lk. 397 według wykazu hip. l. 626 gminy kat Toporów Abrahama Jzaka dw. im. Kessiera własnych na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie pto 120 zł.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k Sąd powiatowy.

Łopatyn, 28 lutego 1890.

L. 5830 (3123 1—3)

W dniach 12 czerwca 1890 i 10 lipca 1890 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie, celem zaspokojenia pretensyi Michała Grabca w ilości 77 zł. egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy ciała tabularnego w Grzechyni lwb. 760 objętego, dłużnika Jana Tatary własnej.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 18 grudnia 1889.

C. k. Sędzia powiatowy.

L. 835 (3099 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Szczepana Bogacza w sumie 51 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniach 2 czerwca i 7 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 109 w Lachowicach położonej spadkobierców śp. Józefa Dyducha własnej.

Cena wywołania 740 zł. aw.

Wadyum 74 zł. aw.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hip. leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

Siemień, 30 marca 1890.

L. 619 (3100 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 28 maja i 25go czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 1000 zł. wa. na rzecz Jakóba Kleinesa i Chany Gutwirth publiczna licytacya ciał hip. lw. 9 księgi gruntowej Twierdzy i lw. 13 księgi gruntowej Słomianki Mojżesza Bechera własnych.

Cena szacunkowa 3395 zł.

Wadyum 340 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 14 lutego 1890

Kuratele.

L. 7426 (3095 2—3)

Na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z 3 maja 1890 l. 5630 Joanna Emilia 2ga im. Szczepańska z Nowego Sącza, z powodu niedołęztwa umysłowego pod kuratelę poddaną a kuratorem dla niej Aloizy Tyberski ustanowiony zostaje.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Nowy Sącz, 3 maja 1890

L. 4355 (3101 2—3)

Sokalski ck. Sąd powiatowy uznał Fedka Satygę z Horbkowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Sydora Chmarę z Horbkowa.

Sokal, dnia 22 marca 1890.

L. 36 (3073 3—3)

Małżonkowie Danyło i Zofia Pirożki z Słobódki janowskiej zostali za mornotrawców uznani a Michał Grocholski dla nich kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 2 stycznia 1890.

Konkursa.

L. 25 (3136 1—3)

Sąd w Frysztaku poszukuje od 1 czerwca rutynowanego z manipulacyą sądową obeznanego dyetaryusza za miesięcznem wynagrodzeniem 20 — 25 złr.

C. k. Sąd powiatowy.

We Frysztaku, 9 maja 1890.

L. 3515 (3108 1—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróznioną została posada woźnego kancelaryjnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę a względnie o posadę pomocnika woźnego przy tymże Sądzie wyższym ewentualnie opróżnić się mogącą wnosić należy do 12 czerwca 1890 do Prezydyum Sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 7 maja 1890.

L. 18658 (3131 1—3)

W celu nadania jednego galicyjskiego miejsca funduszowego w c. k. Akademii Maryi Teresy we Wiedniu ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej Akademii syna lub młodzieńca poruczonego jego opiece, winien wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 5 czerwca 1890 z następującymi załącznikami:

1) Metryką chrztu kandydata, należycie uwierzytelnioną na dowod, że tenże ukończył rok ósmy a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2) Swiadectwem szkolnem na dowód że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych tak zwanych dawniej „normalnych“.

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć oprócz świadectwa szkolnego, świadectwo moralności, wydane przez miejscowy urząd parafialny.

3) Swiadectwem lekarskiem o stanie zdrowia kandydata wystawionem przez ck. protomedyka lub ck. lekarza powiatowego tudzież poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.

4) Swiadectwem o stanie majątkowym wydanem przez miejscowy urząd parafialny a zatwierdzonem przez Zwierzchność gminną i ck. Starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5) Deklaracyą proszącego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi wyprawę i będzie płacił do kasy zakładowej na uboczne wydatki corocznie po 200 złr. wa.

Program Akademii oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w Archiwum Wydziału krajowego (gmach sejmowy na dole).

Przyjęcie do Akademii nastąpi z początkiem pierwszego półrocza szkolnego 1890/91.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, albo też na ręce innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 6 maja 1890.

(3161 1—3)

Dyetaryusz znajdzie natychmiast umieszczenie za miesięcznem wynagrodzeniem 24 do 30 złr. Wymaga się biegłości we wszystkich gałęziach manipulacyi kancelaryjnej i nienaganne zachowanie się.

Oferty przy załączeniu świadectw dotychczasowego zajęcia należy wnieść do Naczelnictwa ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.

L. 50 (3079 3—3)

Sąd tutejszy potrzebuje zaraz z szybkiem czytelnem pismem rutynowanego dyetaryusza. Wynagrodzenie miesięczne od 20 25 zł. Świadectwa wymaga się.

Niemirów, 3 maja 1890.

L. 6617 (3087 3—3)

W celu nadania koncesyi na nowo utworzyć się mającą aptekę w Rudniku, miasteczku tut. powiatu, zezwoloną prawomocnem rozporządzeniem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 20 maja 1889 l. 30066, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę koncesyę winni wnieść podania swe zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne dotychczasowego zatrudnienia, metrykę urodzenia, kartę przynależności, tudzież świadectwo moralności w przeciągu 4 tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu do tut. c. k. Starostwa.

Z c. k. Starostwa.

Nisko, dnia 6 maja 1890.

C. k. Starosta.

Upadłości.

L. 3345 (3024 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Maurycego Staiera, fabrykanta zapałek w Zadzielu ad Zywiec zamieszkałego, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25go grudnia 1868 Dz. pr. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Bolesław Dzianott c. k. sędzia powiatowy w Zywcu, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Udziela w Zywcu ze substytucyą p. adw. dr. Raschkego tamże

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 19 maja 1890 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 5 czerwca 1890 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 30 czerwca 1890 r. o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Zywcu lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej.“

W Wadowicach, dnia 3 maja 1890.

L. 16204 (3133)

W sprawie konkursowej firmy księgarskiej „K. Łukaszewicz“ we Lwowie wyznaczam na wniosek zarządcy masy Dra. Władysława Margasza do zawarcia ostatecznej ugody sądowej w myśl §. 156 ust. konk. i złożenia oświadczeń ze strony wszystkich wierzycieli termin na dzień 11 czerwca 1890 godzinę 4 popołudniu, na który wzywam wszystkich wierzycieli i opiekę nieletnich spadkobierców dłużnika do sali rozpraw tutejszego c. k. Sądu krajowego.

C. k. komisarz konkursowy

Lwów, dnia 5 maja 1890.

---

7 (3068 3—2)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi Jana Rottera w kwocie 301 zł. do masy rozbiorowej Aby Finkelsteina i Bernharda Speichlera zgłoszonej wyznacz-m termin na 10 czerwca 1890 o 10 godzinie rano, na który ogół wierzycieli konkursowych niniejszem sawzywam.

Stanisławów, 10 kwietnia 1890.

Komisarz konkursowy.

Łucki.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2022 (2984 3—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Leiby Teitelbauma przeciw Naftalemu Reinhald o 500 zł. wa. zpn dla niewiadomego z obecnego miejsca pobytu egzekuta Naftalego Reinhalda celem doręczenia uchwały z 22 lutego 1890 l. 556 i dalszych możliwych uchwał kuratorem adwokata Dr. Władysława Chwaliboga ze substytucyą adwokata Dr. Widiegera w razie przeszkody doręczenia mu wyrażonej uchwały zarządza, i poleca wykonanie zastępstwa wedle przepisów prawa.

Jasło, dnia 12 kwietnia 1890.

L. 3147 (3152 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach, zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Czachorowskiegoże przeciw niemu wniósł Michał Czachorowski pozew dnia 1 marca 1890 l. 3147 o odwołanie aktu darowizny z daty Brody 3 maja 1889 l. rep. 1805 zpn. w skutek czego wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 21 maja 1890 godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym nr. biura 2 a duplikat pozwu z allegatami doręczono do rąk ustanowionego dlań kuratora adw. dr. Orskiego z Brodów, którego substytutem mianowano dr. Jakóba Byk z Brodów.

O tem zawiadamia się Jana Czachorowskiego z wezwaniem, ażeby przed wyż wyznaczonym terminem, kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie ustanowił i o tem sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej wszelkie skutki ze zaniedbania wynikające, sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 22 marca 1890.

L. 86 (3116)

Dnia 29 maja 1890 o godzinie 10 przed południem w biórze 13 odbędzie się ogólne zebranie wierzycieli masy rozbiorowej Hermana Kohanego celem ustalenia należytości tymczasowego zawiadowcy masy dr. Axelrada, oraz likwidacyi później zgłoszonych pretensyi.

Tarnopol, dnia 27 kwietnia 1890.

L. 2121 (3044)

C. k. Sąd powiatowwy Jarosławiu podaje do publicznej wiadomomości, że Towarzystwo kolei Karola Ludwika wniosło podanie pod dniem 12 września 1889 l. 11757 o przeniesienie części gruntów w gminie Surochów pod kolej lokalną Jarosław-Sokal zajętych, wolnych od ciężarów hipotecznych do stałego wykazu hipotecznego dla kolei Karola Ludwika, a mianowicie części z parcel 1831/1, 1831/2, 1826/2, 1826/1, 1838/2 i 1116/1.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby żądanem przeniesieniem gruntów do pierwszego działu karty stanu majątkowego wykazu dla kolei Karola Ludwika za pokrzywdzonych poczytywali, aby roszczenia swe najdalej do dnia 30 czerwca 1890 w tut. sądzie zgłosili, gdzie też mogą podania Towarzystwa kolejowego z załącznikami przejrzeć. Później zgłoszone roszczenia tudzież prawa rzeczowe od dnia 1 maja 1890 jako dnia wywieszenia edyktu w budynku sądowym lub po tym dniu przeciw poprzednikom Towarzystwa kolejowego nabyte, przy przeniesieniu uwzględnione nie będą.

Jarosław, dnia 10 kwietnia 1890.

L. 5949 (2992)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie już wpisanej „Tarnopolskie stowarzyszenie urzędników zaliczkowe i konsumowe z poręką ograniczoną„ uwidoczniono że nowo wybrano na walnem zgromadzeniu dnia 23 marca 1890 odbytem na lat 3 na członków do dyrekcyi.

1. Pana Adolfa Promińskiego ck. Notaryusza;

2. Pana Jana Kaszynskiego c. k. nadkomisarza powiatowej Dyrekcyi Skarbu;

3. Pana Macieja Czernego budowniczego miejskiego;

na zastępców zaś:

1. Pana Klemensa Topolnickiego c. k. komisarza powiatowej Dyrekcyi Skarbu,

2. Pana Piotra Zdziarskiego emeryt. Profesora szkoły realnej, zaś z takowych prezesem pana Adolfa Promińskiego, zastępcą tegoż pana Jana Kaszyńskiego.

Tarnopol, dnia 19 kwietnia 1890.

L. 4625 (2920 3—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia w sumie 9400 zł wypośrodkowanego za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Worona wykazem hypotecznym l. 255 objętych, własność Teofili de Roszko Bogdanowiczowej stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych spadkobierców Mordka Hermanna i Kazimierę Mitscha względnie tychże niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adw. krajowego Dra. Buczyńskiego z substytucyą adw. krajowego Dr. Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 28 czerwca 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 15 maja 1890 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 N. 237 dz. p. p: przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl §. 5 wspomnianego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie ziemi w ślad §. 27 wyż powołanego ces. pat. możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hypotecznej której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hypotecznych jest zapisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tut. Sądu zamieszkali, wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosełane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 29 marca 1890.

L. 4854 (2846 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wdrażając postępowanie w myśl §. 7 ces. pat z dnia 8 listopada 1853 L. 237 D. u. p. celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi z majętności Laskowce wedle wyk. hip. l. 270 Jana Gromnickiego własnej, dla wierzycieli hypotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych Michała Bobrowskiego, Jana Daszkiewicza, tudzież z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Julii z hr. Dzieduszyckich Gromnickiej kuratora w osobie adw. Dr. Żywickiego z substytucyą adw. Dr. Pohoreckiego i wzywa ich tudzież wszystkich wierzycieli, którzy aż po dzień uskutecznionego oddzielenia tego prawa wynagrodzenia od gruntu nabyli prawo zastawu, by najdalej do dnia 24 czerwca 1890 swe pretensye w Sądzie tutejszym zgłosili gdyż inaczej wedle §§. 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 L. 237 D. u. p. przy rozprawie słuchani nie będą; jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei naznaczonej porządkiem hipotecznym, zezwalający uważani będą, nadto utracą także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego prawnego środka przeciw ugodzie, którąby interesanci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 patentu z dnia 25 września 1850 jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya ich, według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 L. 237 D. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie mogące nastąpić ustnie lub pisemnie, obejmować ma imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego się względnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę żądanej wierzytelności hypotecznej w kapitale i procentach o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za obrębem Sądu tutejszego, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu Sądu tut. pełnomocnika dla odebrania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie posyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Tarnopol, dnia 12 kwietnia 1890.

L. 4723 (2888 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie egzekucyjnej Aschera Japhe przeciw Władysławowi Paszkiewiczowi pcto. 2000 zł. wa. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Wróblewskiego i dla niewiadomej z miejsca pobytu Debory Alles kuratorem dr. Bernharda Grossa adw. w Brodach wzywając Władysława Wróblewskiego i Deborę Alles, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych udzielili informacyi lub też innego sobie obrali pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 31 marca 1890.

L. 5360 (2799 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej firmy J Czajanek przeciw Mosesowi Freundlich pto 166 złr. 41 ct. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Freundlicha adw. Dr. Zipsera z substytucyą Dr. Sterna i doręczał mu nakaz zapłaty z 19 kwietnia 1890 l. 5360.

Kołomyja, 19 kwietnia 1890.

L. 355 (2895 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu wzywa niewiadomych ustawą do spadku powołanych spadkobierców Iwana Leszczykajł w Sliwkach 16 grudnia 1882 zmarłego, aby w przeciągu roku zgłosili swoje prawa do tego spadku, gdyż w razie przeciwnym spadek funduszowi kadukalnemu przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 12 marca 1890.

L. 853 (2892 3—3)

C. k sąd powiatowy w Cieszanowie ustanawia w sprawie sumarycznej Sanla Weissa przeciw Ludwikowi Żychlińskiemu pto. 126 zł. 50 ct. dla tegoż Ludwika Żychlińskiego z miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie p. Franciszka Szelenskiego substytuta notaryalnego w Cieszanowie.

O tem zawiadamia się Ludwika Żychlińskiego w tym celu, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. Sad powiatowy.

Cieszanów, 19 marca 1890.

L. 2348 (2951 3 – 3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie powiadamia Stanisława Lewickiego i Sydonię Lewicką z życia i miejsca pobytu niewiadomego w sprawie egzekucyjnej Tauby Horowitz przeciw spadkobiercom Juliana Romualda dw. im. Lewickiego i Sydonii Lewickiej pto 100 zł. wa, zpn., że dla nich kuratorem p. Mansweta Janiszewskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 19 kwietnia 1890.

L. 13388 (3018 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, zawiadamia, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Jaworskiego celem doręczenia mu uchwały z dnia 1 lutego 1890 l. 2559 wydanej w przedmiocie likwidacyi wierzytelności do ceny kupna dóbr Choronów ts. uchwały z 15 lutego 1890 l. 2559 w sprawie egzekucyjnej gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego przeciw Aleksandrowi Soroczyńskiemu i Józefowi Jaworskiemu pto 98.321 złr. zpn. kuratorem p. adw. dr. Raresa, a zastępcą p. adw. dr. Jakóba Reissa ustanowiono i wzywa Józefa Jaworskiego aby tut. sądowi lub ustanowionemu dlań kuratorowi podał swe miejsce zamieszkania.

We Lwowie, dnia 5 kwietnia 1890.

L. 5003 (2991 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie w myśl §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. pp. celem wykazania komu kapitał propinacyjny w majętnościach Przewłoko, Dubienko i Weleśniów, wyk. hip. l. 95, 505 i 483 ksiąg hipotecznych dla majętności tabular. w okręgu ck. Sądu obwodowego w Stanisławowie objętych, Ludwika Szawłowskiego własnych, wymiezoony przez ck. Dyrekcyę galic. funduszu propinacyjnego, dla majętności Przewłoka orzeczeniem z 29 lipca 1889 l. 9805 w kwocie 19100 złr., dla majętności Dubienko orzeczeniem z 29 lipca l. 9791 w kwocie 9550 złr., dla majętności Weleśniów orzeczeniem z 29 lipca 1889 l. 9813 w kwocie 6000 złr. do wypłaty ma być przekazanym, wzywa wszystkich wierzycieli tych dóbr, aby zgłosili swe pretensye do dnia 10 czerwca 1890.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i zazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się. względnie jego pełnomocnika, który przedłożyć ma pełnomocnictwo legalizowane prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za obrębem tut Sądu winien wymienić znajdującego się w tusądowym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesełane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk jego własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym, uważanym będzie za zezwałającego na przekazanie pretensyi swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przepadającej, nie będzie on już słuchanym, przy później zarządzić się mającej rozprawie i utraca prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 N. 374 dz. pp. wszelako tylko wtedy, jeśli pretensye jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał propinacyjny, albo też stósownie do przepisu §. 27 patentu ces. z 8 listopada 1853 N. 237 dz. u. p. pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Stanisławów, 12 kwietnia 1890,

L. 6418 (2979 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wprowadza postępowanie amortyzacyjne względem następujących na karcie ciężarów realności pod lk. 271 Dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 1662 objętej, Majera i Hirscha Scheierów i Chany z Scheierów Ednitzerowej własnej uwidocznionych wpisów a mianowicie:

1) Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie z dnia 27 marca 1805 prawo zastawu dla sumy 62 złr. 30 ct. z procentem po 5 prc. na rzecz masy Benkhurdta zapisano;

2) Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie zapisu z 17 kwietnia r. 1805 prawo zastawu dla sumy 100 złr. z procentem po 5 prc. na rzecz masz Walentego i Franciszki Grünerów zapisano;

3) Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie obligacyi z 17 czerwca 1805 prawo zastawu dla sumy 36 złr. 1 ct. z procentem po 5 prc. na rzecz masy Ewy Cichockiej zapisano;

4) Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie obligu z 23 lutego 1808 prawo zastawu dla sumy 75 fi. 23 ct. z procentem po 5 prc. na rzecz masy Jana Studzińskiego zapisano;

5. Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie obligu z 4 listopada 1808 prawo zastawu dla sumy 113 złr. 40 kr. z procentem po 5 prc. na rzecz masy Jana Waltera zapisano.

Wzywa się zatem edyktem prawonabywców uprawnionych mas Benkhurdta, Walentego i Franciszki Grünnerów, Ewy Cichockiej, Jana Studzińskiego i Jana Waltera, ktorym równocześnie kuratorem ad actum adw- Dr. Jana Jakubowskiego w Krakowie się ustanawia, aby w przeciągu jednego roku, to jest do dnia 1 kwietnia 1891 prawa które z wymienionych wpisów sobie roszczą, w tutejszym Sądzie zgłosili, po bezskutecznym bowiem upływie zakreślonego terminu na ponowne żądanie właścicieli rzeczonej realności wpisy te zestanu biernego tejże będą wykreślone.

Kraków, 14 marca 1890.

L. 2990 (2942 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Jana Ruczaja z miejsca pobytu niewiadomego, że w celu wręczenia mu tu sądowej uchwały z dnia 11 marca 1890 l. 2990 dozwalającej na zaintabulowanie Agnieszki z Miedziaków Bambelowej, tudzież Hieromina i Maryi z Dempniaków Mikuliczów za właścicieli połowy gruntów na Powodowej w Samborze położonych a wedle Dom Tom III. pag. 213, 214 n. 3 haer. dotychczas Jana Ruczaja własnej ustanowił kuratorem tutejszego adw Dr. Brylińskiego.

Wzywa się zatem Jana Ruczaja aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej z tąd wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Sambor, 11 marca 1890.

L. 11375 (2997 2—3)

C. k. Sąd pow. w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksego Didyka, że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy właściański w likwidacyi we Lwowie, zgłosił prawo zastawu dla sumy 100 złr. aw. zpn. do nowej księgi gruntowej gminy Hańczowa przy wykazie hip. L. 112, połowie lwh. 114 i 12/244 lwh. 121 Aleksego Didyka własność stanowiących, jako „dawny ciężar", i że zapadłą wtej sprawie t. s. uchwałę z dnia 8 stycznia 1889 L. 11963 ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum Dr. Sleczkowskiemu w Gorlicach doręczono.

Gorlice, 4 grudnia 1889.

L. 7246 (2937 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Cecylię Süsswein, iż Balbina Fraenkel uchwałę tabularną z 19 września 1889 l. 13797 dozwalającą na przeniesienie wierzytelności hipotecznej w kwocie 1000 złr. aw. zpn. na karcie C. whl. 401 ks. gr. Tarnów i innych częściach realności uzyskała w sprawie wekslowej Balbiny Fraenkel cesyonaryuszki Cecylii Süsswein przeciw Chiselowi Fraenklowi pto 1000 złr. zpn.

W celu doręczenia powyższej uchwały ustanawia się dla Cecylii Süsswein kuratora ad actum w osobie adw. Dr. Mieczysława Gałeckiego, któremu się powyższa i niniejsza uchwała doręcza.

Tarnów, dnia 24 kwietnia 1890.

L. 8478 (2977 2—3)

C. k. sąd obwodowy wTarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Gerschena Sana, że przeciw niemu na żądanie Eugenii Kerner wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 144 zł. 75 ct. aw. zpn., który ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Bronisławowi Gałeckiemu doręczono.

Tarnów, dnia 2 maja 1890.

L. 993 (2947 2—3)

Sąd Husiatynie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Ludwikę Czerniawską, córkę Antoniego, że przeciw niej wytoczyli Julia Czerniawska i inni pozew o unieważnienie intabulacyi połowy ciała hip. lwyk. 13 Czarnokoniecka wola, że termin do rozprawy ustnej na dzień 12 maja 1890 wyznaczono, i jej Wasyla Nawrockiego z Czarnokonieckiej woli kuratoren ustanowiono. Wzywa się ją zatem, aby do rozprawy stanęła, lub innego zastępcę ustanowiła i srodki obronne podała, gdyż inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn 7 lutego 1890.

L. 11733 (2897 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Gagosza iż na skutek pozwu egzekucyjnego Zakładu włościańskiego z dnia 17 grudnia 1888 l. 11176 przeciw niemu i spol. o 10 rat po 6 zł. zpn. nakaz zapłaty z 26 grudnia 1888 l. 11176 wydany i do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Gaberlego doręczony został.

Wzywa się zatem Michała Gagosza aby ustanowionemu kuratorowi informacyi do obrony przed prawomocnością nakazu zapłaty ndzielił lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Leżajsk, 1 lutego 1890.

L. 6139 (2982 2—3)

C. k. Sąd krajowy na podanie dr. Feliksa Jana Cseszanaka adwokata krajowego w Krakowie wzywa posiadacza policy Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie nr. 855, z daty Kraków 6 maja 1871 na 7500 rubli sr. opiewającej na imię Feliksa Jana Cseszanaka dr. praw wystawionej aby takową w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia licząc przedłożył tem pewniej, ile że inaczej, polica ta za niebyłą uważaną, a wspomniane Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń temuż na podstawie tej policy, do żadnej odpowiedzialności obowiązanem nie będzie.

Kraków, 7 marca 1890.

L. 9905 (2981 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na skutek podania ks. dr. Wojciecha Gaca de prs. 8 lipca 1889 l. 16885 wdraża postępowanie celem umorzenia książeczki oszczędności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 1801 na 420 zł. aw. opiewającej, oznaczonej literami „W. G." i wzywa każdego, w którego posiadaniu powyż opisana książeczka się znajduje, by ją w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej okazał, ile że w razie przeciwnym za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie.

Kraków, dnia 11 kwietnia 1890.

L. 7622 (2936 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w sprawie Hersza Padawera przeciw Georgowi właściwie Jerzemu Konradowi o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 50 zł. aw. zpn. w stanie biernym $1/5$ części z 3/26 części majętności Goleszów wyk. hip. 586 objętej Jerzego Konrada własnej, celem doręczenia Georgowi właściwie Jerzemu Konradowi uchwały z dnia 6 marca 1890 l. 4075 kuratorem ad actum adwokata Dr. Jana Mikucińskiego w Tarnowi ze substytucyą adwokata Dr. Kronhelma w Tarnowie ustanowiono i kuratorowi uchwała z dnia 6 marca 1890 l. 4075 doręczoną została.

Tarnów, dnia 24 kwietnia 1890.

L. 4950 (3082 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 18 września 1889 L. 12209 dla niewiadomej z miejsca pobytu Handzi Raj kuratorem p. Dra. Filipowskiego

O czem się tęże w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, dnia 1 kwietnia 1890.

Doniesienia prywatne.

Dyetaryusza

z pięknem wyrobieniem p smem, obznajomionego cokolwiek z rachunkowością i sądownictwem, poszukuje Towarzystwo zaliczkowe w Drohobyczu. Płaca miesięczna 30 guldenów. Zgłoszenia pisemne przyjmuje się do 25 maja b. r. 3107

Dyplomem honorowym odznaczony koncesyonowany

zakład galwaniczny Henryka Rosenbuscha

Lwów, ul. Kopernika L. 16.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju przedmioty metalowe dowolnych kształtów i rozmiarów ze srebra, żelaza, stali, mosiądzu i miedzi do **złocenia, srebrzenia, niklowania, mosiążenia, pomiedziania i oxydowania.** Zakład zaopatrzony w odpowiednie maszyny i urządzony we dle najnowszych doświadczeń na polu elektrotechniki. Wykonywa wszystko bardzo trwale, szybko i tanio.

Lwów Impressa) 2815

L. 734 (3088

Obwieszczenie.

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy sprzedaje **2 stare kotły parowe** i inne stare żelaziwo 20 maja 1890 o godzinie 10 przed południem przez publiczną licytacyę.

Aufgebot.

31 1

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass

1) Gehilfsreiter Fischel Jules genannt Freindlich wohnhaft zu Berlin, Andreasstr. 65. Sohn der verehel. Chaje Beisel Jules, später verehl. Schreiber Freindlich in Lemberg verstorben,

2) und die Augusta Jewemann, wohnhaft zu Berlin, Weissenburgstr. 75, Tochter des hier verstorbenen Kaufmanns Bernhard Jewemann und dessen Ehefrau Therese geb. Wiesenthal,

hierselbst die Ehe mit einander eingehen wollen.

Einsprache ist bei dem Unterzeichneten zu erheben.

Berlin, am 8 Mai 1890.

Königliches Standesamt Nr. 6.

Der Standesbeamte

k. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 5-ten Mai 1890 stattgefundenen siebenten Verlosung der 5%igen Prämien Schuldverschreibungen, Emission 1889 der k. k. priv. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 5652	Nr. 33 mit dem Treffer von fl. 50.000		
„ 5330	„ 06 „ „ „ „ 2.000		
„ 5017	„ 08 „ „ „ „ 1.000		
„ 7314	„ 26 „ „ „ „ 1.000		
Serie 123	Nummer 48	Serie 1955	Nummer 07
Serie 3631	Nummer 21	Serie 3810	Nummer 28
Serie 4373	Nummer 45	Serie 4805	Nummer 41
Serie 5553	Nummer 02	Serie 6177	Nummer 41
Serie 6563	Nummer 42	Serie 6846	Nummer 10

mit dem Treffer von je fl. 200.

In der Tilgungsziehung:

Serie 317 Nr. 1—50 Serie 4015 Nr. 1—50
Serie 5700 nr. 1—50

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1 Februar 1891** an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. **Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.** Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Pramien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Diejenigen Gewinnstscheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je Zehn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am 5-ten Juli 1890 statt.

Wien, den 5 Mai 1890.

3 64 **Die Direction.**

Ukończona seminarzystka

pragnie na **czas wakacyjny** objąć w domu obywatelskim na wsi za skromnem wynagrodzeniem miejsce nauczycielki lub towarzyszki dla młodych panienek. — Łaskawe zgłoszenia pod adresem: W. Z. Lwów, ulica Lindego L. 7, drzwi nr. 3.

Farby olejne, lakierowe i terowe

do malowania drzwi, okien, sztachet, bram, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, dachów i t. p. umiejętnie i fachowo sporządzone, zupełnie do użycia gotowe.

Pendzle, szczotki i wszelkie potrzeby malarskie i lakiernicze.

Farby do fasad

w 36 kolorach z przepisem użycia poleca

Alojzy Hübner

Lwów, ulica Karola Ludwika 13.

Skład fabryczny farb, pokostów, artykułów gospodarskich i budowlanych.

Cenniki i probki farb na żądanie wysyłam odwrotnie. 2767

Są do nabycia w księgarniach dzieła naukowe pedagoga Plato v. **Reussnera**

Najlepsza metoda

nauki **języka niemieckiego** dla samouków, kurs I, 80 ct., kurs II., 2 zł. 60 ct. — **języka angielskiego** z wymową 80 ct. — Najlepszy **elementarz polsko-niemiecki** z 14 wzorkami pisma i 142 rycinami po 47 ct., 20 i 10 ct — **Elementarz polski** z 340 rycinami po 34 ct., 14 i 7 ct. 3163

Skład główny w księgarni

Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie.

CHOROBY PIERSIOWE

SYROP z PODFOSFORANU WAPNA

pp. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc i oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsze katary, zagaja tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannym kasłaniu,* tak rozpacznie niezdrowe dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie realność korzystnie do sprzedania lub do zamiany na mały majątek ziemski w Stryjskiem lub Samborskiem. Pośrednictwo wykluczone. Adres: Z. P. Lwów, poste restante. 3013

Koncesyonowane przez wysokie c. k. Namiestnictwo
Biuro wywiadowcze i ogłoszeń „Europejskie"
połączone z
kantorem służbowym Cezara Bijewicza
we Lwowie
ulica Krakowska L. 1, I. piętro
poleca się względom Szanownej P. T. Publiczności.
3055

L. 1661 (3135 1—2)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady weterynarza miejskiego w Śniatynie z płacą 300 zł. rocznie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca maja 1890 r. Ubiegający się o tę posadę kandydaci mają wnieść w powyższym terminie do magistratu miasta Śniatyna podania zaopatrzone metryką, świadectwem szkolnem i dyplomem z ukończenia szkoły weterynaryi, a nadto wykazać dokładną znajomość w mowie i pismie języków krajowych. Posada w mowie będąca na rok zostanie nadaną prowizorycznie, po tym czasie w dodatnich warunkach nastąpi stabilizacya.

Śniatyn, dnia 7 maja 1890 r.

Burmistrz.

Dr. Kazimierz Kaden

lekarz szpitala św. Ludwika dla dzieci w Krakowie ordynuje w sezonie bieżącym 3086

w Iwoniczu.

Dzierżawa folwarku.

W dobrach Radłowskich pod Tarnowem, obsiany folwark Wola Radłowska w obszarze 369 m. 989 sążni kw. ogólnej przestrzeni wydzierżawionym będzie od 1 lipca br. Ubiegający się o dzierżawę winni nadesłać do Zarządu dóbr Radłowskich, poczta Radłów, ofertę pisemną owadywaną połową kwoty ofiarowanego czynszu dzierżawnego. Bliższe warunki dzierżawy w biurze Zarzadu dóbr. 3128

JAN IHNATOWICZ

poleca 6361

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi.

PUDER książęcy. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka ryżowa, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. — Pudełko małe pudru białego 60 ct., większe 1 zł. z łabędzikiem zł. 1.50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe zł. 1.20, z łabędzikiem zł. 1.60.

WODA fiołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 zł. w. a.

WALENTIN najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania włosów pobudza. — Cena flakonu 3 zł. Pół flakonu zł. 1.60

CEZARIN niezawodny środek na **wygubienie nagniotków.** Pudełko 40 ct.

NIGRETINA wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny. — Cena 1 zł.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

SANTAL DE MIDY

» Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba.* Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżaczki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanem nazwiskiem.........

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH. 3017

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeor

2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD



« Codzienne użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** 3, rue Huguerie, 3 BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w apt.: PP. Mikolasche, Wewiórskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Douning.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę,** bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 2914

Obecnie brakują arkusze kuponowe do

Losów Cisarskich, 5 prc. Listów król. Polskiego od 1. maja do losów państwowych z r. 1860.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika.

Emisya jednolitej 4% pożyczki pierwszeństwa

w nominalnej kwocie

75,000.000 złr. waluty austryackiej w srebrze

zwrotnej w wartości nominalnej w przeciągu 67 lat.

Procenta i kwoty umorzenia zastrzeżone zapewnioną gwarancyą państwa i udziałem c. k. austryackiego Rządu, na mocy dokumentów koncesyj z dnia 3 marca 1857, 7 kwietnia 1858 i 15 maja 1867, oraz ustawy z dnia 22 marca 1890.

Konwersya $4\frac{1}{2}$% obligów pierwszeństwa pożyczek z r. 1881 i 1882.

PROSPEKT.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika na mocy zawartej z c. k. Ministerstwem handlu i c. k. Ministerstwem skarbu pod dniem 30 lipca 1889, a przez ustawę z dnia 22 marca 1890, zatwierdzonej umowy, oraz na zasadzie postanowień nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 28 października 1889, stosownie do zezwolenia ministeryalnego reskryptem z 4 kwietnia 1890 — celem pokrycia kosztów budowy drugiego toru między Krakowem a Lwowem, oraz celem ściągnięcia

$4\frac{1}{2}$% pożyczki z roku 1881 w pierwotnej kwocie złr. 40,650.000 w srebrze,
$4\frac{1}{2}$% pożyczki z roku 1882 w pierwotnej kwocie złr 4,999.800 w srebrze,
4% pożyczki z roku 1887 w pierwotnej kwocie złr. 4,999.800 w srebrze,

które to pożyczki dotąd kwotę 49,699.800 złr. w srebrze stanowiące, wylosowane nie są — podjęła 3105

jednolitą 4% pożyczkę pierwszeństwa o nominalnych 75,000.000 złr. w. a. w srebrze.

Pożyczka ta użyta być może tylko do powyższych, ustawą przeznaczonych celów.

Pożyczka ta wygotowaną będzie w

50.000 obligach po 100 zł. nomin. w srebrze	45.000 obligach po 1000 zł. nomin. w srebrze
50.000 „ „ 300 „ „ „	2.000 „ „ 5000 „ „ „

opiewających na okaziciela. Będą one oprocentowane po 4 prc. rocznie, a to począwszy od 1 stycznia 1890. Pierwszy kupon dodany do nowych obligów, płatny jest 1 lipca 1890.

Spłata tej pożyczki nastąpi al pari w ciągu lat 67 w drodze losowania według planu umorzenia wydrukowanego na obligach. Losowanie odbywa się corocznie 1 lipca, spłata zaś wylosowanych obligów następuje w sześć miesięcy po wylosowania.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika, uprawnioną jest jednak, w jednym lub więcej latach także większą ilość obligów podać ho wylosowania.

Numera wylosowanych obligów ogłoszone będą w Wiedniu, Lwowie, Berlinie, Hamburgu, Frankfurcie n. M. i Lipsku.

Spłata kuponów i wylososowanych obligów odbywa się bez jakichkolwiek odciągnień, podług wyboru właściciela.

w WIEDNIU w c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika	w srebrze waluty austr.
we LWOWIE w filii c. k. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu	
w BERLINIE w domu bankowym Mendelsohn & Comp.	
w FRANKFURCIE n. M. w „Deutschen Effecten et Wechsel-Bank	w ustawowej monecie państwowej po kursie austr. waluty srebrnej licząc
„ w domu bankowym u Braci Betbmann	
w HAMBURGU w „Norddeutsche Bank in Hamburg	
w LIPSKU w „Allgemeine Deutsche Credit-Anstalt“	
w WROCŁAWIU w „Schlesische Bank-Verein“	

a ewentualnie w innych każdocześnie oznaczyć się mających miejscach zagranicznych.

Za punktualną spłatę kuponów i kwot umorzenia tej pożyczki poręcza cały ruchomy i nieruchomy w księdze kolejowej lwowskiego sądu krajowego zahipotekowany majątek c. k. uprz. kolei galicyjskiej Karola Luowika.

Procenta i spłaty ratalne kapitału tej pożyczki będą miały miejsce z czystych zysków linii towarzystwa i mają pierwszeństwo przed pretensyami akcyonaryuszy co do procentów i dywidend i przed później mogącymi się zaciągnąć pożyczkami.

C. k. Rząd austryacki poręczył według dokumentów koncesyi z 3 marca 1857 i 7 kwietnia 1858 za zakładowy kapitał linii kolejowych z Krakowa do Lwowa wraz z kolejami ubocznemi do Wieliczki i Niepołomic roczną kwotę umarzania i oprocentowania $5\frac{1}{2}$%, dalej w myśl konkesyi 15 maja 1867 za 31,828 mil długą linię kolejową Lwów Brody i Tarnopol do granicy rosyjskiej, roczny zysk czysty 50.000 zł. w srebrze od mili a c. k. uprz. galicyjska kolej Karola Ludwika, uprawnioną jest tak w stosunku do tych ostatnich, jak i do pierwszych linii kolejowych do wstawienia mających się uiścić zarobkowych i dochodowych podatków wraz z dodatkami na rachunek ruchu względnie gwarancyi jako wydatki.

Prócz tego przyjął c. k. Rrząd austryacki na zasadzie umowy z dnia 30 lipca 1889 i ustawy z 22 marca 1890 na siebie płacenie procentów i kwot umarzania w rocznej kwocie 862.290.20 w. a. w srebrze za częściowy udział 20.000.000 w wymienionej pożyczce, która potrzebną jest na koszta budowy drugiego toru między Lwowem a Krakowem, uwalniając równocześnie kupony tej pożyczki od przypadającego na takowe podatku dochodowego.

Pożyczce tej zapewnia się tak pretensyę do czystego zysku, zagwarantowane wyżej wymienionemi koncesyami, jakoteż na mocy umowy z dnia 30 lipca 1889 pobór procentów i kwot amortyzacyjnych przed akcyonaryuszami, zaś zaksiążkowanie prawa zastawu na korzyść właścicieli ówczesnych pojedynczych obligów udziałowych tej pożyczki rozciągnięte będzie na wszystkie linie c. k. uprzyw. galicyjskiej Kolei Karola Ludwika w księdze kolejowej.

Przed tą pożyczką wciągnięte są w księdze kolejowej tylko te trzy wyżej wymienione pożyczki, do spłaty których właśnie ta jest przeznaczoną. W tym okresie w którym umieszczone będą obligi udziałowe przeznaczone do spłaty tych trzech pożyczek, przychodzi teraźniejsza pożyczka w książkowym porządku tak, że po dokonanem zupełnie przeprowadzonem umorzeniu wyżej wymienionych pożyczek, ta zahipotekowaną zostanie na wszystkich liniach c. k. uprz. kolei gal. Karola Ludwika na pierwszem miejscu.

W czasie trwania koncesyi przewidzianym w aktach koncesyi z 3 marca 1857, 7 kwietnia 1858 i 15 maja 1867 następuje umarzanie niniejszej pożyczki, oraz wygasanie książkowe prawa zastawu na pojedynczych dotyczących liniach kolei.

W razie objęcia c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, przez Państwo, przejętą będzie ta pożyczka do spłaty bezpośredniej przez państwo, a zarazem wygaśnie obowiązek osobisty c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika.

Kapitał akcyjny c. k. uprz. galic kolei Karola Ludwika [illegible] jest w kwocie nominalnej 47,880.000 złr. w. a. (45,600.000 monetą konw.), p[illegible] na 228.000 akcyj po nom. 210 złr w. a. (200 monetą konw.), z których dotychczas 6.555 akcyj w kwocie nom. 1,376.550 zł. w. a. (1,311,000 konw. mon.) umorzono.

Przychody lat ostatnich c. k uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika są następujące:

	za rok 1887	za 1888	za 1889
Przychód własny po odciągnięciu ogólnych kosztów ruchu i wstawionych w rachunek ruchu zapłaconych podatków zarobkowych i dochodowych w raz z dodatkami	3,107.869·88	3,059.811·39	3,089.974·88
Zabezpieczona gwarancya państwowa w sumie ogólnej 3,826·295·40 złr. pretenduje tylko do nowej linii (Lwów-Brody) a to z . . .	1,238.696·33	1,310.967·39	1,306.175·09
Razem . . . złr.	4.346.566·21	4,400 478·73	4,396,149·97

Do zysków czystych z ruchu i gwarancyi państwowej, liczyć należy także w 1 styczniu 1890 kwotę roczną 852.290·20 w srebrze która to kwota przeznaczoną jest na mocy umowy z c. k. Rządem austryackim z 30 lipca 1889 jako spłata procentów i kwot umorzenia od części nowej pożyczki 20,000.000 złr.

Wypłacona przez c. k. uprz galicyjską kolej Karola Ludwika dywidenda wynosiła:

za rok ruchu 1885	— 10 50	(od akcyi	za rok ruchu 1888	— 8,40	od akcyi
„ „ „ 1886	— 7 35	„ „	„ „ „ 1889	— 8.40	„ „
„ „ „ 1887	— 8 40	„ „			

Oprocentowanie i umorzenie niniejszej, dla zjednoczenia wszystkich długów pierwszeństwa c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika przeznaczonej nowej pożyczki wymagać będzie po spłacie w obiegu będących 3 pożyczek pierwszeństwa: od roku 1890-1951 złr. 3,246.970.30 rocznie, od 1952—1956 złr. 2,453.690,20 rocznie (oboje wraz z nowemi 862.290 20, których spłatę c. k. rząd aust. wziął na siebie) i potrzeba ta pozostaje przez cały czas trwania pożyczki pod przyrzeczoną gwarancyą państwa i wymienionymi wyżej zobowiązaniami.

Nowe 4 prc. obligi pierwszeństwa c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, mogą być na mocy ustawy z 14 marca 1870 D. p. p. N. 33 używane do lokacyi korzystnych kapitału lub fundacyj, zakładów stojących pod kontrolą publiczną, pupilarnych fideikomisowych i depozytowych oraz jako kaucye służbowe i małżeńskie.

Wiedeń, 26 kwietnia 1890.

C. k. uprz. galicyjska Kolej Karola Ludwika.

W powołaniu się na powyższy prospekt podają podpisani z 4 prc. pożyczki pierwszeństwa c. k. uprz galicyjskiej kolei Karola Ludwika, udział o nom. zł. 40,000.000 zł. waluty austr. srebrnej do subskrypcyi.

Nastąpi ona tak w gotówce jak też drogą zamiany za obligacye $4\frac{1}{2}$ prc. pożyczek pierwszeństwa c k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika z r. 1881 i 1882.

odbędzie się więc subskrypcya za gotówkę 14 maja br. za zamianę od dnia ogłoszenia tego prospektu aż do najpóźniej 14 maja b. r.

w BERLINIE w domu bankowym „Mendelsohn et Comp.“	na warunkach opublikowanych w tych miejscach
w FRANFURCIE n. M. w „Deutsche Effekten et Wechsel-Bank“	
„ w Domu Bankowym „Braci Betman“	
w HAMBURGU w „Norddeutsche Bank in Hamburg“	

j w innych niemieckich miejscach, oraz w Amsterdamie.

w WIEDNIU w „Union Banku“
„ w kantorze wymiany „Union Banku“
„ w Banku i kantorach wekslowych dolno-austryackiego tow. eskontowego.
w BERNIE w Morawskim banku eskontowym.
w BUDAPESZCIE w Węgierskim banku eskontowym i wekslowym.
w GRACU w Styryjskim banku eskontowym.
we LWOWIE w c. k. uprz. galicyjskim akcyjnym banku hipotecznym i tegoż filiach.
„ w Banku krajowym królestwa Galicyi i Lodomeryi i tegoż zastępstwach.
w LINCU w „Banku dla Austryi Górnej i Salzburga.
w PRADZE w „Czeskim banku eskontowym j tegoż filiach.
„ w „Zivostenska Banka pro Cechy a Moravu w Pradze i tegoż filiach.
w TRYEŚCIE w filii Union Banku w godzinach zwykłych urzędowych każdego z tych miejsc i pod następującymi warunkami:

I. Dla subskrybujących za gotówkę wynosi cena subskrypcyjna 96 zł. wa. za 100 zł. nominalnych wraz z kuponem 4 prc. od dnia 1 stycznia 1890 aż do dnia odbioru.

Przy subskrypcyi należy złożyć kaucyę w wysokości 5 prc. subskrybowanej nominalnie kwoty w gotówce lub efektach. jakie oznaczy dotyczące miejsce subskrypcyi.

Przydzielenie, którego wysokość pozostawioną jest wymiarowi każdego z miejsc subskrypcyi nastąpi jak najrychlej po zamknięciu subskrypcyi za uwiadomieniem subskrybującego.

Wrazie mniejszego przydzielenia niż zgłoszono, zwraca się nadwyżkowa kaucyę bezzwłocznie.

Odbiór przydzielonych obligów może mieć miejsce począwszy od 20 maja b. r. za złożeniem kwoty. Subskrybujący jest jednak zobowiązanym odebrać:

$\frac{1}{5}$ przydzielonych obligów najpóźniej do 24 maja br.
$\frac{2}{5}$ „ „ „ „ 10 czerwca br.
$\frac{2}{5}$ „ „ „ „ 30 czerwca br.

Kwoty niżej 5000 zł. należy uregulować niepodzielnie najpóźniej do 24 maja br.

Po zupełnym odbiorze złożoną kaucyę wrachowuje się, ewentualnie zwraca.

II. Dla subskrybujących za zamianę zarezerwowaną jest bezwarunkowo kwota w najmniej nominalnych 15.000.000 zł. nowych obligów pierwszeństwa.

Przy zamianie tej otrzymuje konwertujący za każde:
guldenów srebrnych 96 nom. $4\frac{1}{2}$prc. obligów, które trzeba złożyć wraz z kuponami za 1 lipiec 1890.
guldenów srebrnych 100 nom. 4prc. obligów nowej pożyczki pierwszeństwa z kuponem za 1. lipiec 1890.
przyczem kwota resztująca, niedająca się wyrównać podług powyższego stosunku efektywnemi obligami nowej pożyczki, pokrytą zostanie gotówką. Nadto odszkodowane będą kupony przeznaczonych do zamiany $4\frac{1}{2}$prc. obligów aż do najbliższego terminu zapadłości po złr. 2 25 ct. austr. w. za każde 100 zł, a na odwrót kupony nowej pożyczki aż do równego terminu po zł. 2 aw. obliczane będą.

Wypada w ten sposób n. p. na 3000 zł. Nom. starych $4\frac{1}{2}$prc. obligów 3100 nom. nowe i 4prc. pożyczki i 24 zł. aw. w gotówce i odszkodowanie kuponowej należytości w kwocie zł. 5.50 aw.

Dostarczenie zgłoszonych do zamiany $4\frac{1}{2}$prc. obligów ma mieć miejsce równocześnie z subskrypcyą, zapomocą zwykłego formularza zgłoszeń, wydawanego darmo w miejscach wymiany. O ile jednak przy zgłaszaniu dostateczna kaucya miejscu wymiany dostarczoną będzie, nastąpić może zgłoszenie prioritetów do konwersyi przyjętych być mającemi także i później, jednak nie po 31 maja b. r.
Przy dostarczeniu zwróci się kaucya złożona.

Wymiana ma miejsce 20 maja br. Niepodjęte do dnia 1. lipca 1890 obligi, leżą od tegoż dnia w dotyczących miejscach wymiany na rachunek i niebezpieczeństwo uprawnionego do odbioru.

Zastrzega się miejscom wymiany zamknąć termin zgłoszeń do wymiany już w dniu 14 maja br.

Jeżeli suma ogólna przeznaczona do subskrypcyi za zamianę na ten cel kwotę 4prc. Obligów przekroczy, nastąpi odpowiednia redukcya.

Pisemne wniesione zapytania i życzenia subskrybentów odnośnie do przydzielenia nowych 4prc. obligów uwzględniane będą według możności.

Aż do sporządzenia definitywnych obligów wydawane będą wystawione przez c. k. uprz. galicyjską kolej Karola Ludwika Interims (Bezug) Scheine za złożeniem których wmiarę swego czasu ogłoszenia wręczanie definitywnych sztuk w równych oddziałach nastąpi.

Plan umorzenia wyłożony jest subskrybentom do przejrzenia.

Wiedeń, Berlin, Frankfurt n. M., Hamburg, w maju 1890.

Unionbank. ***Mendelssohn & Comp.*** ***Deutsche Effecten & Wechselbank.*** ***Bracia Bethmann.***
Norddeutsche Bank in Hamburg.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich